Nr. 31. Dnia 31 stycznia. Niedziela. Dnia 19 (31) stycznia 1886 r.

**CENA KURJERA:**
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

**CENA OGŁOSZEŃ:**
**Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.
**Zwyczajne i małe** ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dziś: Piotra Nolasko i Marcelli Wd. | Wschód słońca o godzinie 7 minut 52. | Wschód księżyca o godzinie 4 minut 54 w. | Czwartek: Ansgarego i Andrzeja K. |
| Poniedziałek: Ignacego B. M. | Zachód „ „ 4 „ 34. | Zachód „ „ 1 „ 51 r. | Piątek: Agaty P. M. |
| Wtorek: Oczyszczenie N. M. P. | Długość dnia godzin 8 „ 38. | Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 2. | Sobota: Doroty P. M. i Teofila. |
| Środa: Błażeja B. M. | Przybyło „ „ 1 „ 0. | Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 1° R. | Niedziela: Romualda Opata. |

***Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.***

## KALENDARZ.

*Imiona słowiańskie:* Dziś Spitogniewa; jutro Żegoty.

*Nabożeństwa:* W kościołach: św. Krzyża i św. Anny na Krak.-Przedm. odpust na pamiątkę nawrócenia św. Pawła, apostoła. —W kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odpust miesięczny.—W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej o godz. 9-ej zrana solenna wotywa bractwa Pocieszenia Matki Boskiej.—W kościele N. Marji Panny na Nowem Mieście o godz. 9-ej zrana uroczysta wotywa w kaplicy Matki Boskiej Szkaplerznej.—W kościele św. Ducha przy ulicy Freta nowenna do uroczystości Oczyszczenia N. Marji Panny o godz. 9-ej zrana.

*Zgromadzenia:* Nadzwyczajna sesja obrachunkowa zgromadzenia drukarzy. (Sala magistratu— godz. 2 po południu.)

*Koncerta:* Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—godz. 4 i pół po południu.)

*Zabawy:* Piąta maskarada w salach redutowych, podczas której na scenie teatru Rozmaitości odegraną zostanie jednoaktówka „Pani doktor i pan szwaczka". (Godzina 11 w nocy.)

*Teatra:* Wielki: dziś „Halka; jutro „Orfeusz w piekle";— Rozmaitości: dziś „Czy pani przyjmuje?" (pierwszy raz), „Model na bohaterkę" (pierwszy raz) i „Hrabia rejent"; jutro „Czy pani przyjmuje?", „Model na bohaterkę" i „Teatr amatorski";— Mały: dziś „Mimoza" i „Czuła struna". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

*Ogród zoologiczny:* ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

## Druga mowa posła Windthorsta.

Streściliśmy wczoraj czwartkowe świetne przemówienie czcigodnego naczelnika centrum w sejmie pruskim.

Ks. Bismark pojawił się nazajutrz w izbie, aby odeprzeć zacne i głębokie, duchem prawdziwie humanitarnym i politycznym natchnione argumenta dra Windthorsta.

Wszedł on do sali właśnie w chwili, gdy minister spraw wewnętrznych, p. Puttkamer, pozazdrościwszy oklasków i uniesień dla swojego wielkiego protagonisty, wystąpił z równie zapalczywą jak ks. Bismark chryją przeciw żywiołowi polskiemu i *frisch, frei und fröhlich* obrzucał go jadem insynuacji.

Mowy, którą następnie wygłosił ks. Bismark, nie powtarzamy. Nosiła ona przeważnie cechę polemiczną, a obok tego dowodziła chyba, że największym podziwem dla światodziejowych czynów ks. Bismarka, przejętym jest—ks. Bismark.

Z odpowiedzi p. Windthorsta wyjmujemy kilka ważniejszych ustępów:

Pan minister spraw wewnętrznych twierdził, że ja biorę polaków pod moje skrzydła. Ależ ja żądam tylko sprawiedliwości dla nich. Receptami Flotwella i Grollmana niewiele osiągniecie; ci właśnie ludzie wywołali rewolucję! (wrzawa.)

Mówicie, że bronię praw ludności polskiej w Prusiech energiczniej niż niemieckiej. To ztąd pochodzi, że prawa te częściej krzywdzone bywają. Czyż w okresie kulturkampfu nie broniłem energicznie praw niemców, prawda iż z przeproszeniem katolików? Ja i praw kanclerza broniłbym energicznie, gdyby były krzywdzone. A przecież i do tego przyjść może! (wesołość.)

Jeżeli kanclerz powiada, że nie dałby feniga dzisiaj za ówczesne proklamacje królewskie, to chyba te proklamacje nie warte były i wówczas feniga (słusznie! w centrum).

Pragniecie zgnieść polaków wielkiemi siłami, podobnie jak nas w czasie kulturkampfu (żywe oklaski w centrum i na ławach polskich). Nie jestem obojętnym dla interesów niemieckich; kocham Niemcy jak kanclerz, ale on nazbyt często zamienia niemieckość z prusactwem (oklaski).

Całe postępowanie kanclerza i większości obu izb sejmu pruskiego wymierzonem jest ku ukróceniu praw parlamentu niemieckiego. Pragniecie go zdeptać nogami! Ale taka walka przeciw niemu jest także walką przeciw państwu. Wniosek nacjonalliberałów jest pierwszym zamachem na ideę państwa niemieckiego, a zamach ten uknuto, jak już wiecie, za kulisami, pod sceną (oklaski na lewicy i w centrum).

Na wskazanie przez nas waleczności polaków dowiedzionej w r. 1870-ym, minister wojny zapytał: a gdzie szlachta? Wysłużyła ona swój rok, równie jak inni. Jeżeli szlachta polska nie pozostaje w armji, to tylko dlatego, że oficerowie katolicy nie mogą posunąć się po za rangę majora w górę (wrzawa i zaprzeczenia na prawicy). Jeżeli chcecie temu zaprzeczyć, dowodzicie, że istotny stan rzeczy nie jest wam znany. Panie Wehr, przestań pan krzyczeć!

A teraz przechodzę do punktu najbardziej interesującego, do zamachu stanu, który wczoraj w parlamencie przewidywał poseł Richter. Kanclerz wobec swych wczorajszych delficko-tajemniczych wynurzeń cofnął się dziś bardzo widocznie, dolał wiele mdłej wody do wczorajszego tęgiego wina—i to mi jest bardzo przyjemne.

Jeżeli kanclerz pragnie, aby parlament mniej miał zajęcia, to sądzę, iż leży to w interesie kraju, zwłaszcza gdy nam oszczędzą chronicznego zajęcia projektami nowych podatków (wesołość). Wróżę wszakże, że i w tej izbie projekta podatkowej natury nas nie ominą. Tak przynajmniej każe wnioskować drugi punkt wniosku dep. Achenbacha. Kanclerz potrzebuje tylko nazwać żądany kredyt „narodowym" i wnet ma pieniądze. Ale co na to powie ludność opłacająca podatki, czy jej koszta kanclerskiej kolonizacji wydadzą się hesperyjskiemi jabłkami, o tem zawyrokują przyszłe wybory.

Kanclerz powiedział dalej: Na cóż przyda się wasza opozycja, skoro nie chcecie objąć rządów! Nie wiem, czy sobie dokładnie zdał z słów tych sprawę. Chyba, że zamierza obdarzyć nas konstytucjonalizmem angielskim.

Jeżeli tego nie uczyni, co bardzo przypuszczam (wielka wesołość), to musi zgodzić się na to, abyśmy przynajmniej komunikowali ministrom nasze skromne zdania, inaczej nie ma reprezentacji ludu! Pragnę aby kanclerz długo jeszcze cieszył nas i siebie teką wielkiego ministra, byle tylko trochę się zmienił, a zwłaszcza zaniechał kulturkampfu (wesołość). Są-

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Przyjazd Janikowskiego z 4-ma murzynkami i konsulem angielskim.—Rozmowa. — Co konsul myśli o usuwaniu polaków z Prus i pozbawianiu ich pewnych kwalifikacyj?—Cele ks. Bismarka.—Partje, które go popierają. — Polityka „ząb za ząb" i ekonomista Miaskowski. — Co konsul myśli o naszej dbałości o literaturę i o rolnictwo? —2,000 rubli na książki w świetle angielskich poglądów. — Orkiestra amatorska w Towarzystwie muzycznem.—Odwołanie wszystkiego co się powiedziało wyżej.

Wiadomo, że kilka dni temu zjechał do Warszawy towarzysz Rogozińskiego, Leopold Janikowski, który ma zamiar wystąpić z odczytem o Afryce, a współcześnie okazywać szanownej publiczności:

1) Wypchanego króla kameruńskiego z dzidą w jednej, pałką w drugiej ręce i paczką piór na głowie.

2) Cztery dzikie murzynki w strojach narodowych.

3) Prawdziwego konsula angielskiego w czerwonym fraku i stosowanym kapeluszu.

Dowiedziawszy się o tak niezwykłej galerji, pospieszyłem złożyć wizytę podróżnikowi, lecz—trafiłem nie w porę. Powiedziano mi, że Janikowski zajmuje się w tej chwili tresowaniem swoich murzynek, które w żaden sposób nie chcą odziać się w damskie suknie, lecz pragną występować w stroju narodowym, składającym się... z mosiężnej obrączki, umieszczonej na lewej nodze.

Ponieważ edukacja tych niesfornych istot zabiera naszemu podróżnikowi większą część dnia, więc na widzenie się z nim liczyć nie mogłem. Pozostało mi albo milczące towarzystwo wypchanego króla kameruńskiego, albo rozmowa z autentycznym konsulem angielskim.

Wybrałem to ostatnie.

Konsul—drzemał, przykryty *Timesem*, na fotelu z bawolich rogów i skóry hipopotama. Gdy mu jednak powiedziano, że przyszedł dziennikarz, obudził się i wlepiwszy we mnie blade, porcelanowe oczy, oświadczył, że gotów jest odpowiadać na wszystko. Rozumie się na wszystko, z wyjątkiem Kamerunu, o którym on mówić nie może, jako poseł wielkiego mocarstwa, obowiązany do zachowania tajemnicy.

Ponieważ z drugiej strony konsul, jako osoba polityczna, nie znał się na niczem wyjąwszy polityki, spytałem go więc: co sądzi o ostatniej mowie ks. Bismarka?

— Nie mogę nic sądzić—odparł—gdyż znam ją tylko z relacji *Kurjera warszawskiego*, a ten zastrzegł sobie wszelkie prawa...

— Więc możebyśmy pogadali w ogóle o stosunku niemców do słowiańskiej ludności?

— O tem możemy—odpowiedział konsul i przymknął powieki, oczekując na moje pytania.

— Jak pan myślisz—rzekłem—czy niemcom uda się usunąć polaków z poznańskiego?

— Widzi pan, ja w ogóle nie wierzę w skuteczność usuwań, osobliwie od czasu, jak osiadłem w Warszawie. Jeżeli wy (a jest was tutaj 400 tysięcy) nie możecie usunąć z ulic nawet kup lodu, które nie mnożą się, są nieruchome i bezwładne, to jakim sposobem niemcy usuną parę miljonów polaków, którzy mnożą się, zmieniają miejsce, a nadto, jako istoty dwuręczne i dwunożne, są dosyć podobni do niemców?...

Owszem — mówił konsul — obawiam się, ażeby prześladowana polskość nie stała się modną w Niemczech. Wówczas bowiem wszyscy niemcy, z wyjątkiem konserwatystów i narodowych liberałów, zaczną udawać polaków i liczba zasługujących na wygnanie powiększy się w sposób niepojęty.

— U nas słychać—rzekłem—że polacy mają być pozbawieni... niezbędnych kwalifikacyj do rozmnażania się?...

— Najgorszy pomysł!—westchnął anglik. — Nietylko bowiem polacy, przez patrjotyzm, zdwoją swoje usiłowania w tym kierunku, ale jeszcze, przez ducha opozycji, zaczną im pomagać niemcy i niemki. Strach pomyśleć, ile skutkiem tego zakazu przybędzie ziemi polaków pełnej krwi i pół krwi!...

Od stworzenia świata ludziom najlepiej smakowały zakazane owoce; nawet ja sam, powiem panu, skutkiem mowy kanclerza zaczynam nabierać ciekawości do polek. Kto mi więc zaręczy, że podobna ciekawość nie ocknie się we wszystkich landratach, regierungsratach, a nawet—w synach kanclerza?

Byłoby to śmiertelnym ciosem dla księcia, gdyby pewnego poranku urodził mu się wnuk, który, obok familijnych rysów, posiadałby żółte buty i wąsy *à la* Jacek Soplica!... Wnuk, który igrając kiedyś na kolanach dziadka, śmiałby mu powiedzieć: „I cóż ty na to stary szwabie?"...

— A czy nie domyślasz się pan—spytałem—w jakim celu ks. Bismark urządza na polski element taką nagankę?

— Cel jest prosty. Książę chce zbudować państwo

dzę jednak, że dla stosunków wewnętrznych państwa każde inne ministerjum byłoby równie dobrem, jak jego. Gorszemby przecież być nie mogło! (wielka wesołość).

Jeżeli tak dalej rzeczy pójdą, zapłyniemy prosto do portu francuskiego cezaryzmu i dlatego ostrzegam *toujours en vedette!* (żywe oklaski w centrum i na ławach polskich).

## Z Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Zebranie członków sekcji I-ej Towarzystwa odbyło się wczoraj wieczorem, pod przewodnictwem prezesa sekcji, p. Kossutha.

Protokół poprzedniego posiedzenia, odczytany przez p. Rycerskiego, sekretarza, żadnych nie wzbudził uwag.

Sprawozdania z rozwoju niektórych gałęzi przemysłu, za ostatnie dwa miesiące, odczytane zostały wedle zwyczaju.

Na polu garbarstwa nic nowego. Wahanie się cen nieznaczne. Przemysł ten idzie zwykłemi utartemi drogami.

Przemysł lniany w zastoju. Główną przyczyną tego jest drożyzna lnu krajowego, którego urodzaj był mały i zarazem stosunkowa taniość tegoż materjału surowego zagranicznego, gdzie zapasy są większe. Pokup słaby. Ceny mało zmienione. Dobrze się trzyma towar gruby.

W przemyśle bawełnianym sprzedaż zmniejszona. Do zaznaczenia tu jest obniżka cen bawełny o ⁵/₈ p. w porównaniu z cenami listopadowemi, oraz postanowienie plantatorów bawełny w Taszkencie zdwojenia produkcji. Sprawozdanie zaznacza potrzebę stowarzyszenia fabryk przerabiających, celem wspólnego nabywania materjału surowego z pierwszej ręki.

Przystąpiono następnie do debatów nad kilkoma wnioskami, na porządku dziennym zapisanemi.

Pierwszym ważnym wnioskiem był referat p. Władysława Pfeiffra, dowodzący zbytniej wysokości premji asekuracyjnej od fabryk i zakładów garbarskich.

Fabryki tego rodzaju, w jednobrzmiących taryfach towarzystw ubezpieczeń zaliczone są do kategorji D i wedle rozmaitych stopni bezpieczeństwa, wysokiemi opłatami są obciążone, tembardziej, iż towarzystwa, na żądanie towarzystw reasekuracyjnych zagranicznych, podniosły opłaty o 30 do 50 prc.

Wchodzą tu w rachunek, jak zwykle przy ubezpieczeniach, rozmaite okoliczności. Czy garbarnia posiada młyn, warzelnię kleju, lakierownię, czy jest oświetlaną gazem lub elektrycznością, ogrzewaną kaloryferami i t. p.

Za przyczynę tych żądań zwyżki ze strony Towarzystw zagranicznych wnioskodawca uważa liczne i kosztowne dla towarzystw pożary w Cesarstwie i brak danych statystycznych o pożarach w naszym kraju.

Z zebranych przez siebie wiadomości p. P. wykazuje, że w ciągu 10-ciu lat ostatnich pożarów garbarni w naszym kraju było 6 i to małych. Towarzystwa zwróciły strat 44,500 rs. Tymczasem 16 firm garbarskich opłaca rocznie składki około 16,000 rs. od kapitału blisko 1.700,000 rs., czyli trzyletnia składka opłaciła wszystkie straty i towarzystwom pozostała w czystym zysku składka wnoszona przez lat siedm, czyli mniej więcej 110,000 rs.

Na tych danych opierając się, wnioskodawca proponuje, aby zarząd Towarzystwa poczynił starania u towarzystw ubezpieczeń o zniesienie procentowego dodatku i o obniżenie premji asekuracyjnej o 2%.

Wniosek sekcja popiera. Na nieszczęście, na posiedzeniu nie jest obecny żaden z przedstawicieli towarzystw ubezpieczeń; wskutek tego niema dyskusji i zapada decyzja, aby w myśl wnioskodawcy odnieść się do zarządu z prośbą o zajęcie się pilne tą sprawą.

Następny wniosek p. Kaczorowskiego dotyczył potrzeby założenia krajowemi siłami fabryki nici bawełnianych do szycia.

Pan K., oddawna noszący się z tą myślą, przerażony pogłoską o zamiarze założenia w kraju podobnej fabryki przez anglików, występuje z tą propozycją, składając przybliżony kosztorys, wykaz możliwych zysków i t. d.

Jasną jest rzeczą, że Towarzystwo, jako nie będące w stanie materjalnie dopomódz do zakładania fabryk, musiało uznać się niekompetentnem co do wniosku p. Kaczorowskiego. Wyraziło tylko życzenie zgodne z wnioskiem, pozostawiając wykonanie inicjatywie prywatnej, nie chcąc jednak tak pożytecznej sprawy bez bliższego rozpatrzenia porzucić, postanowiło kosztorysy i wyliczenia zakomunikować dyrektorowi Zawiercia, hr. Rzyszczewskiemu, z prośbą o ich rozpatrzenie i zakomunikowanie swego poglądu na ten przedmiot.

Dalej jeszcze znalazł się na porządku dziennym wniosek oddziału łódzkiego, dążący do uzyskania u rządu zwrotu cła czyli premji wywozowej od towarów bawełnianych, wełnianych i wigoniowych, wychodzących na wschód, po za granice Cesarstwa.

Jak się pokazało, wniosek ten był poprostu komunikatem oddziału łódzkiego, który w ten sposób zawiadamiał oddział warszawski o rozpoczętych w tym kierunku staraniach. Wniosek, jak objaśnił p. Gay, za pośrednictwem kontradmirała Fessuna przedstawiony został p. ministrowi finansów, który przychylnym się projektowi okazał.

Oddział łódzki wykazuje, że towary tego rodzaju u nas produkowane, z powodu cła od materjałów surowych, są znacznie droższe, niż ich rzeczywista wartość wynosi. Dalej przedstawia, że gdyby były tańsze, mogłyby konkurować z angielskiemi i niemieckiemi na rynkach wschodnio i środkowo-azjatyckich, w Turcji, w prowincjach naddunajskich, a nawet w Egipcie i skrupulatnie obliczając podwyżkę ceny przez cło spowodowaną, żąda, aby ustanowioną została premja wywozowa w wysokości 15% wartości towaru.

Obliczenia we wniosku zawarte wydały się sekcji zgodnemi z rzeczywistością, sprawę zaś samych starań postanowiono odesłać sekcji V-ej oddziału warszawskiego.

W końcu odczytano, jak przed paru dniami w sekcji IV-ej, odezwę p. Sędzikowskiego w sprawie stałej wystawy dzieł przemysłu przy klubie inżenierskim w Petersburgu i rzecz tę przyjąwszy do wiadomości, po wyczerpaniu porządku dziennego, na tem posiedzenie zakończono.

*J. Wł.*

## WIADOMOSCI BIEZACE.

= Specjalna komisja, utworzona przy ministerjum dóbr państwa z przedstawicieli kongresu przemysłowców żelaza, która miała na celu zredagowanie projektów, dotyczących poprawy położenia przemysłu żelaznego, ukończyła już swoją pracę i wkrótce przedstawi ministerjum finansów projekt czasowych środków do podźwignięcia wspomnianego przemysłu.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza ważne rozporządzenie dotyczące tak zwanych „wyprzedaży“, które w rezultacie są fikcyjnemi i obliczonemi na łatwowierność publiczności, celem jej wyzyskania. Jak sprawdziły organa policyjne, często się zdarza, iż są spekulanci po kilka lat prowadzący rzekome wyprzedaże towarów wysortowanych, tandety niemogącej znaleźć miejsca w żadnym porządnym sklepie. Nadto przekonano się, że w podobnych sklepach z wyprzedażą znajdują się towary podstępnie zbankrutowanych kupców, którzy w ten sposób oszukują swoich wierzycieli. Dla ukrócenia na przyszłość podobnych nadużyć, p. oberpolicmajster poleca komisarzom cyrkułowym wszystkie sklepy z wyprzedażą zamknąć (z wyjątkiem znanych, starych firm), a wszyscy kupcy, którzy będą chcieli urządzić wyprzedaże, winni uzyskać specjalne na dłuższy przeciąg czasu zezwolenie p. oberpolicmajstra.

= Właściciel parostatku „Mazur”, p. Górnicki, wniósł do magistratu prośbę o wydzierżawienie przez licytację miejsca pod przystań na lewym brzegu Wisły, zajmowanego obecnie bezpłatnie przez p. Fajansa. W celu wyjaśnienia kwestji o ile wydzierżawianie miejsc na Wiśle na przystanie dla różnego rodzaju statków, może być korzystnem dla kasy miejskiej i dla określenia liczby miejsc, mogących służyć na przystanie, wyznaczoną została komisja, do której również zaproszono pp. Fajansa i Górnickiego.

= Dnia 1-go lutego rozpoczną się pierwsze kroki egzekucyjne przeciw właścicielom nieruchomości, którzy nie wnieśli Towarzystwu kredytowemu miejskiemu raty październikowej.

= Dziś o godzinie 2-ej po południu kilku lekarzy pod przewodnictwem prof. dra Baranowskiego, udaje się na stację filtrów na Koszykach dla zapoznania się z urządzeniem tej bardzo ważnej części nowego wodociągu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

*Teatr Wielki.*

Dziś: „Halka”; jutro: „Orfeusz w piekle” (po cenach dawniejszych); we wtorek: „Hugonoci”; we środę: „Bezczelni” (po cenach dawniejszych); we czwartek: „Wesele Figara”; w piątek: „Chata za wsią”

---

jak pomnik: z jednej sztuki, a przynajmniej z jednego materjału. Dlatego usuwa wszystko co jest innym materjałem. Zaczyna od polaków, potem przejdzie do francuzów i duńczyków, a skończy, jeżeli mu Bóg życia pozwoli, na wyrzucaniu hanowerczyków, sasów i bawarów. Polska heca może być tylko wstępem do operacyj nierównie obszerniejszych i śmielszych.

I biorąc rzeczy abstrakcyjnie, kanclerz, jako budowniczy, ma piękny plan. Na nieszczęście zapomina o tem, że ludzie nie są cegłami i że — nie człowiek stosuje się do budynku, ale budynek musi się stosować do człowieka, takiego, jakim go Pan Bóg stworzył.

— Czy nie sądzisz pan jednak, że niemcy są odpowiedzialni za te eksperymenta kanclerza?

— Jakim sposobem? — odparł konsul. — Alboż to całe Niemcy solidaryzują się z jego pomysłami? Czy nie oponują w parlamencie ze zdumiewającą energją, sto razy mądrzej i lepiej, aniżeli wszyscy razem wzięci polscy posłowie? Czy nie czytałeś pan mów: Windthorsta, Liebknechta, Bambergera?...

— W każdym razie—rzekłem—są partje popierające kanclerza.

— Niewątpliwie. Naprzód dlatego, że owe partje mogą mieć interes w ścisłym związku z kanclerzem; powtóre—że w każdym narodzie, nie wyjmując was polaków, żyje mnóstwo nietolerantów, których egoizm wierzy tylko w siebie, a nie szanuje cudzych praw.

Nareszcie, pamiętaj pan, że są ludzie, na których kanclerz wywiera wpływ magnetyczny.

Powinniście rozumieć takie wpływy, gdyż u was to, w Warszawie, magnetyzer siedzący w cukierni Loursa uśpił medjum siedzące w cukierni Toura. Gdyby zaś owe medjum pod wpływem hypnotycznego odurzenia poczęło tłuc w cukierni szkła, zabierać łyżeczki i bić się z innymi gośćmi, nie oskarżyłbyś o te występki osoby uśpionej, tylko magnetyzera.

— A dlaczegóż niemcy pozwalają się tak usypiać kanclerzowi?

— A dlaczegoż polacy pozwalają się usypiać swoim magnetyzerom?—odparł konsul.—Słabe wole są wszędzie.

— Jakże więc, według pana, my powinniśmy zachowywać się w tej chryi?

— Powinniście robić zupełnie inaczej, aniżeli kanclerz. On nie szanuje ludzkich jednostek i ich praw do bytu, wy—szanujcie. On wygania polaków, wy bądźcie życzliwi dla wszelkich cudzoziemców. On myśli tylko o polskich wadach, wy—nauczcie się cenić niemieckie zalety.

Na nieszczęście, pruski duch nietolerancji przyjmuje się u was lepiej niż sądziłem. Znajdują się przecież wśród was ludzie, którzy hurtem potępiają żydów, jak Bismark was samych—którzy niemcom grożą odwetem, co jest wprost zabawne, a dalej—którzy drwią z niemieckich zalet, zamiast je naśladować.

Niedawno przecie jeden z waszych dzienników kpił sobie, że jakaś uboga rodzina niemiecka wyprawiła wesele, na którem obecni goście płacili po trzy ruble składki. Co w tem złego? Więc lepiej, ażeby owa rodzina zrujnowała się na przyjęcie kilkudziesięciu osób, jak to wy się rujnujecie bardzo często?...

Wyznaję, że do głębi oburzyła mnie ta mowa konsula angielskiego w czerwonym mundurze.

— Panie! — odparłem — nasz program jest inny. Oto co pisze jeden z dzienników:

„Względem niemców nigdy nie powinniśmy bawić się w humanitarność i filantropję... Filantropja dobra jest dla narodów potężnych... Ząb za ząb, oko za oko—oto nasza polityka względem niemców”.

Słuchając tego, konsul angielski począł tak ziewać, że wykręcił mu się stosowany kapelusz na głowie.

— DziecińAstwa!—mówił.—Naprzód nie radzę wam zbyt głośno wykrzykiwać zasady: „ząb za ząb, oko za oko”, bo niemcy mają więcej zębów i oczu, a nadewszystko więcej pięści, aniżeli wy. Na tem więc haśle wy wyszlibyście najgorzej.

Powtóre, gdybyście wystąpili gwałtownie przeciw niemcom, zostalibyście bardzo szybko powściągnięci i natychmiast stracilibyście między niemcami sympatję, jaka dziś budzi się dla was.

Potrzecie, dzięki temu, że dotychczas nie szykanowaliście niemców, oni sami asymilują się z wami tak prędko, że to budzi wściekłość w księciu Bismarku.

Dajcie więc spokój marzeniom o polityce odwetowej, a nadewszystko nie skaczcie innym do oczu i zębów, bo to i niełądnie i nierozumnie.

— Za tych niemców, którzy się zasymilowali — rzekłem—oddaliśmy im polaków, którzy się zniemczyli. Mają przecież, między innymi, Miaskowskiego, który nietylko zniemczył się, ale jeszcze każe nas wyganiać!...

— **Powiem panu — mówił konsul — że na Mia**

(pierwszy raz); w sobotę: „Chata za wsią"; w niedzielę: „Straszny dwór".

*Teatr Rozmaitości.*

Dziś: „Czy pani przyjmuje?" (pierwszy raz) „Model na bohaterkę" (pierwszy raz) i „Hrabia rejent"; jutro: „Czy pani przyjmuje?", „Model na bohaterkę" i „Teatr amatorski"; we wtorek: „Model na bohaterkę" i „Trzpiotka"; we środę: „Wojna podczas pokoju"; we czwartek: „Gęsi i gąski"; w piątek: „Przed ślubem"; w sobotę: „Czy pani przyjmuje?" i „Deputowany z Bombignac"; w niedzielę: „Prelegent" i „Deputowany z Bombignac".

*Teatr Mały.*

Dziś: „Mimoza" i „Czuła struna"; we wtorek: „Kamionka"; we środę: „Gasparone"; we czwartek: „Gasparone"; w piątek: „Książątko"; w sobotę: „Puhar srebrny"; w niedzielę: „Pani doktor i pan szwaczka" i „Mimoza".

*Sale redutowe.*

Dziś: piąta maskarada, w czasie której o północy na scenie teatru Rozmaitości odegraną zostanie komedyjka: „Pani doktor i pan szwaczka"; jutro: koncert p. Alfreda Grünfelda; w niedzielę: szósta maskarada, w czasie której w teatrze Rozmaitości odegraną zostanie komedyjka: „Po drodze".

* „Przyjść drugi raz, już zawadzi..."—tak mówi Precjoza w starym dramacie Wolffa.

Słowa te stosowaćby można do wielu znakomitych wirtuozów, przybywających do Warszawy na wiarę raz już odniesionych tryumfów; wczoraj doświadczył na sobie ich goryczy Grünfeld, grając w pustych salach redutowych.

Kiedy w podobnych warunkach koncertował u nas niedawno Sauret, nie mógł mieć przynajmniej złudzeń, bo zaznał już zamiłowania do muzyki tutejszej publiczności.

Ale Grünfeld miewał przepełnione koncerta... cóż, kiedy „przyjść drugi raz, już zawadzi!"

Gdybyż przynajmniej Warszawa miała prawo pozować na artystyczne centrum, które z wysokości swej akademickiej w sztuce powagi, traktuje Grünfelda, jak to najniesłuszniej zdarza się tu i owdzie, za fortepianowego feljetonistę, rozprawiającego z francusko-wiedeńską swadą *de omnibus rebus*!

Ale zkąd nam wzięłaby się ta powaga, nam, szafującym temi samemi brawami Rubinsztejnowi i... amatorce w Towarzystwie muzycznem!

A zresztą, wymagający są ci, co i gdzieindziej z niedowierzaniem słuchają Grünfelda.

Jakto, więc dlatego, że wiedeńczyk umie tak jak nikt zagrać parafrazę strausowskiego walca, to ma być dla niego przeszkodą do wniknięcia w powagę Bacha, w potęgę Beethowena, w romantyzm Schumana, w dramatyczność Szopena?

Trzeba było słyszyć tę męską, pełną jędrnej treści grę na wczorajszym koncercie!

Doprawdy, nie żartował Grünfeld z fortepianem, nie uląkł się „Fugi" Bacha, nie cofnął się przed jedną z najtrudniejszych do interpretowania sonat Beethowena (op. 110), a etiudy symfoniczne grał z „furją" ani francuską, ani żadną specyficzną, ale po prostu artystyczną, która jest niczem innem—tylko natchnieniem!

Cóż powiedzieć o utworach, w których wirtuoz może użyć, jako środka technicznej interpretacji, niezrównanego dotknięcia i jemu tylko właściwych efektów *pianissima!*

Cóż powiedzieć o powiewnem, jak tchnienie wiosennego wietrzyku, wykonaniu „Des Abends" Schumana, o koronkowej lekkości i przejrzystości walca Szopena, o rozpływającym się we mgłach liryzmie romansu Rubinsztejna, o zdradnej wabności śpiewu mamiącego nieszczęsne dziecię w „Królu Olch"?

Powiedzieć można tylko jedno, że w poniedziałek drugi koncert, trzeba przyjść, bo takiego pianistę, jak Grünfeld, nie często się słyszy.

* Teatr Rozmaitości występuje dziś z dwiema jednoaktowemi nowościami.

Są niemi: bluetka z francuskiego Emila Najaca „Czy pani przyjmuje?" i komedja z niemieckiego Henryka Hollpeina „Model na bohaterkę (Er experimentirt).

Sztuki te powtórzone zostaną na jutrzejszem przedstawieniu.

* W dniu jutrzejszym widowiska w teatrze Małym nie będzie.

* Drugi i ostatni koncert p. Alfreda Grünfelda, zapowiedziany poprzednio na wtorek, odbędzie się jutro w salach redutowych.

W koncercie tym przyjmie udział panna Dobiecka, artystka naszej opery.

— Bale.

W dniu jutrzejszym odbędzie się bal na rzecz ubogich starców i sierot, zostających pod opieką kolegjum ewangelicko-augsburskiego.

W salach „Harmonji" zbiorą się na zabawę tańcującą tapicerzy z rodzinami.

— Wywożenie śniegu.

Pomimo, iż w ostatnich dniach tygodnia wzięto się gorliwiej do usuwania z ulic śniegu, leży on jeszcze dotąd na bardzo znacznej ilości ulic.

Dotychczas zrobiono bardzo niewiele, głównie w dzielnicy staromiejskiej, gdzie wąskie uliczki stały się prawie niemożliwemi do przejazdu, z powodu zalegających kup śniegu.

Toż samo widzieć można w dzielnicy nowomiejskiej i na wielu innych ulicach miasta.

Większy pośpiech w usuwaniu śniegu i lodu jest nieodzownym.

— Poświęcenie siostry.

Przed kilku tygodniami, u państwa K. na Dzielnej pod nrem 12, skradziono 8 łyżek srebrnych.

Kradzież została spełnioną wśród dnia i podejrzenie padło na służącę, Józefę M., która została, oprócz natychmiastowego oddalenia, pociągniętą do odpowiedzialności sądowej.

W czasie sprawy, w ubiegły wtorek przywołanej, M. plątała się w zeznaniach, a kiedy sędzia wprost zapytał czy się przyznaje do winy, odpowiedziała dwuznacznie:

— Możem i ukradła, niech mi jednak dowiodą, zresztą za te łyżki, w miarę zarobku, zapłacę państu, bo niechcę ich szkody...

Takie niejasne zeznanie potępiło podsądną i sędzia skazał ją na 3 miesiące aresztu.

Skazaną, aż do uprawomocnienia wyroku, natychmiast uwięziono.

Tymczasem na drugi dzień do państwa K. zjawia się jakiś młody człowiek i błaga ich o przebaczenie, prosząc o cofnięcie skargi, ponieważ on to jest bratem Józefy i dopuścił się kradzieży.

Z dalszych słów Karola M. okazało się, że sprzedał łyżki pewnemu passerowi z za rogatek Jerozolimskich, siostra zaś niechcąc potępić brata, milczała uparcie, biorąc winę na siebie, ze stałym zamiarem wynagrodzenia państwu K. w przyszłości poniesionej straty.

Po przyznaniu się M. do kradzieży, p. K. natychmiast zarządził starania i niewinnie skazana dziewczyna, po przejściu wszelkich formalności, onegdaj została uwolnioną.

Rzeczywisty złodziej, ów brat, jest teraz aresztowany, państwo K. czynią przecież starania, aby całą tę sprawę umorzyć.

— Zamach samobójczy.

W dniu onegdajszym, około godziny 7-ej wieczorem, z prawego brzegu Wisły rzucił się do wody 16-letni chłopiec Gwoździk.

Spostrzegli to Jan Biernacki i Grzegorz Filich, którzy z narażeniem własnego życia rzucili się tonącemu z pomocą.

Gwoździk stawiał energiczny opór, chcąc koniecznie utonąć.

Ostatecznie jednak, po długiej walce, został wyratowany.

Przyczyną zamachu samobójczego była rozpacz po zgubieniu kilkunastu rubli.

— Zuchwałe służące.

W dniu wczorajszym pani K. na Twardej pod nrem 42, poszedłszy do kuchni, zagroziła dwom sługom. Annie Putakowskiej i Wincencie Krajczakównie, natychmiastowem oddaleniem, jeśli będą bałamuciły się w nocy bez pozwolenia pani.

Służące zamiast prosić o przebaczenie, hardo odpowiedziały, więc pani K. kazała im zabierać rzeczy i służbę opuścić.

Zuchwałe dziewczyny rzuciły się na swoją chlebodawczynię i mocno ją poturbowały.

Dopiero na krzyk pani K. zjawiła się pomoc w osobie stróża.

Zuchwałe sługi pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— Zaczadzenie.

Nocy wczorajszej Karolina Antolska, zamieszkała na Wolskiej, zagorzała.

Dzięki energicznej pomocy lekarskiej Antolskę zdołano uratować.

— Pożar kościoła.

Przed kilku dniami jedyny kościół katolicki w Bobrujsku stał się pastwą płomieni.

Niedbalstwo organisty, który zapomniał zabrać z chóru garnka z zarzącemi węglami, przyniesionego dla rozgrzania rąk podczas nabożeństwa, było przyczyną smutnego wypadku.

Od węgli tych musiały się zatlić sąsiednie ławki a ztamtąd ogień rozszerzył się dalej.

---

skowskim niemcy nie zrobili interesu; ze wszystkiego bowiem widać, że to człowiek nielogiczny.

Każe on wyganiać polaków z Prus. Ależ na to mógłby mu odpowiedzieć który z jego pradziadów: „Zły to środek, synu mój, nawet dla Prus. Bo gdyby mnie w swoim czasie wygnali prusacy, nie urodziłby się między nimi tak świetny pruski patrjota, jakim ty jesteś.

A dalej—gdybyś był konsekwentny, powinienbyś rozpruć sobie żyły, wytoczyć z nich krew, jaką posiadasz i nalać niemieckiej. Otóż ty możebyś się na to zgodził; ale w całych Niemczech nie znajdzie się taki głupi człowiek, któryby ci swojej krwi ustąpił. Chyba łotr skazany na ścięcie."

— Więc cóż mamy robić?—pytam zdesperowany.

— Naprzód — dbajcie sami o siebie, bo jak wy nie będziecie dbali o siebie, kto będzie dbał o was?...

— Ogromnie dbamy! — zawołałem.

— Wcale nie — rzekł konsul — a o przykład nie trudno. Co roku w waszym kraju psy wściekłe kąsają ludzi, ale dopiero jedno lubelskie towarzystwo lekarskie myśli zebrać fundusz na wysyłanie chorych do Pasteura. Gdzie zaś reszta towarzystw?...

Inny przykład. Wszyscy wasi rolnicy płaczą na ciężkie czasy, nie wyjmując tych, którzy mają bardzo okazałe dochody. Czy jednak znalazł się między nimi taki, któryby zrobił podanie o gubernjalne towarzystwa rolnicze? A wszakże istnieje ustawa normalna, państwo nie ma interesu w upadku rolnictwa i zatwierdzenie towarzystw mogłoby przyjść bardzo łatwo?

— Ale za to jak my dbamy o tradycję! — odparłem.— Każda gazeta w końcu kwartału pisze tylko o szanowaniu tradycji i może dlatego zbyt mało zajmujemy się teraźniejszością.

— I o tradycję nie dbacie — mówił konsul — nawet w rzeczach literackich. Od początku bieżącego stulecia mieliście wcale nie złych powieściopisarzy, zacząwszy od ks. Wittemberskiej, kończąc na Boguckich, Wolskich, Niewiarowskich, Bronikowskich i t. d. Gdzie dziś są ich dzieła?... A przecież w tym stosie zapomnianych druków jest niejeden, któryby należało wydobyć i wydać powtórnie.

Słowem, nawet w literaturze żyjecie z dnia na dzień, jak muchy i komary. Robicie sobie na poczekaniu sławne imiona, zachwycacie się coraz nowemi dziełami, po to, ażeby za tydzień cisnąć je w kąt i więcej o nich nie myśleć.

To nie jest pielęgnowanie tradycji; to są kaprysy i złudzenia, któremi się nawzajem odurzacie. Nie jesteście jak mężczyzni, co w najcięższych próbach losu zachowują energję i zimną krew, ale jak histeryczne kobiety, które umieją dostawać spazmów, płakać w jednej, a śmiać się w następnej chwili.

Słuchając tych bezwstydnych wywodów, czułem, że wszystko we mnie się trzęsie.

— A co pan powiesz — spytałem — o naszem zamiłowaniu oświaty?... Pan słyszał o tym wuju, który na ślubny prezent dla siostrzenicy przysłał do księgarni 2,000 rs. na książki?

— Czy sam wybrał te książki?

— Nie, prosił o to księgarza.

— Ładny prezent! — rzekł konsul — Nie wiedziałem, że wasi wujowie tak mało znają się na książkach, iż sami wybrać ich nie są w stanie i że wasi księgarze mają taki rozum, iż umieją w tem zastępować wujów...

Wreszcie, mój panie, na co zdała się bibljoteka z 1,000 tomów, których nikt nie przeczyta? 1,000 tomów!... toż to rarytas dla mędrca, nie dla panny na wydaniu. U nas w Anglji nikt od razu nawet 100 tomów nie kupi, ale za to każdą kupioną książkę przeczyta. Bibljoteka nie czytana jest po prostu śmietnikiem, jakich u was pełno. Cóż to więc za miłość oświaty?...

Widząc, że jestem wściekły z gniewu, że na skroniach nabrzmiewają mi żyły, jakbym miał dostać apopleksji, konsul pomiarkował się i rzekł:

— No, no, uspokój się pan, bo i u was widziałem coś dobrego.

Wyobraź pan sobie, żem był we środę w Towarzystwie muzycznem, gdzie słyszałem wcale przyzwoitą orkiestrę amatorską. I wyznaję, że zdumiał mnie widok 55 polaków, którzy grali zgodnie, karnie i porządnie, nie wyrywając się naprzód, nie kłócąc się z dyrektorem i nie przemawiając się z sąsiadami.

W Niemczech najmniejsza mieścina, a nawet wieś posiada chóry i orkiestry amatorskie. U was jednak orkiestra amatorska jest takim fenomenem, że to, com widział w Towarzystwie muzycznem, wydaje mi się piękną wróżbą na przyszłość.

Jeżeli—kończył—nie zjedzą nas murzyni, wrócę tu za rok. A jeżeli i wówczas znajdę orkiestrę amatorską, złożoną z tych samych osób, wtedy przyznam że—albo zbyt surowo was sądziłem, albo że dziwnie prędko zmieniacie się na korzyść.

Życzę wam tego.

Tak mówił konsul angielski z zapałem, od którego na czerwonym mundurze wystąpiły mu fioletowe plamy. Dla osobliwości przytoczyłem jego teorje, oświadczając jednak, że się z nimi nie solidaryzuję, że je cofam, odwołuję i że gdy pójdę drugi raz oglądać afrykańskie zbiory Janikowskiego, wolę wdawać się z wypchanym królem, albo nawet z dzikiemi murzynkami, aniżeli z tym angielskim ludożercą.

*Bolesław Prus.*

Ponieważ działo się to w nocy, więc płomienie spostrzeżono zaledwie wówczas, gdy cały dach stał się już pastwą płomieni.

O ratunku nie można było ani myśleć.

Powstrzymać tylko zdołano dalsze szerzenie się ognia, a z domu bożego nic prawie nie uratowano.

= Z plantu nowej drogi.

Ruch budowlany na linji Brześć-Włodawa-Chełm jest w pełnym rozwoju.

Korzystając z dobrej sanny, przedsiębiorcy zwożą materjały budowlane do miejsc przeznaczonych na stacje.

Dostawiono mnóstwo materjału pod Włodawę pod most na Bugu, uprzątnięto w zupełności przestrzenie, które mają być zajęte pod plant drogi, nietylko z drzewa ale i z pni, a na stacji Chełm spodziewanych jest przed 15-ym lutego około 500 wagonów z szynami.

= Porządki na prowincji.

W Siedlcach zbudowanych być ma tego roku 12 nowych murowanych studni z żelaznemi pompami, na co wyasygnowano 11,300 rs.

Zabudowania pocztowe w Nowomińsku zostaną wyrestaurowane w r. b. kosztem sumy 2,200 rs.

= Wywóz owiec.

Niedawno ukazał się na Kujawach ajent francuski i zakupił znaczną partję owiec.

Nabyte stado odbędzie kwarantannę w Wiedniu i potem, jako inwentarz austrjacki, przejdzie komorę francuską, ponieważ wprost z Królestwa owiec do Francji przesyłać nie wolno.

= Na studentów.

Dochód z balu studenckiego, danego d. 20-go b. m. w Mińsku, wyniósł brutto 1,582 rs. 40 kop., z czego pozostało czystego dochodu 1,284 rs.

Większą część zebranych pieniędzy, to jest 849 rs. rozdano 31 niezamożnym studentom i uczennicom rozmaitych zakładów naukowych.

Resztę w ilości 435 rs. złożono w kasie Towarzystwa pomocy uczącej się młodzieży, aby studenci, w razie potrzeby, zaciągać mogli terminowe pożyczki.

= Spóźniona gwiazdka.

Dnia 16-go stycznia urządzono w Ciechanowie, w sali teatralnej, spóźnioną choinkę dla biednych dzieci.

Podarki najrozmaitsze otrzymało przeszło 20 najuboższych dzieci, którym rozdano, oprócz strucli i jabłek, bieliznę, ciepłe ubrania, obuwie i t. p.

Dziatwie zamożniejszej rozdano książki, kajeta i przybory szkolne.

= Rozwój pszczelnictwa.

Z różnych stron kraju nadchodzą wieści o zakładaniu pasiek na większą skalę.

Wobec zwiększonej produkcji miodu powstaje konieczność przerabiania go na trunek.

Tak też uczyniła ostatnio pasieka w dobrach donacyjnych Gołynin, w ciechanowskiem, która otworzyła u siebie miodosytnię.

Z czasem miód może odzyska dawne prawa, jako trunek smaczny i zdrowy.

= Znowu cyrk.

Do Lublina, w którego murach do niedawna gościł cyrk, przybyło znowu drugie towarzystwo ekwilibrystyczno-gimnastyczne.

Cyrk ten pozostaje pod dyrekcją francuza, niejakiego p. Godefroi i większość trupy stanowią również francuzi.

Lublin ma więc szczęście do cyrków...

## ZE ŚWIATA.

✕ **Kardynał Fürstenberg**, książę arcybiskup ołomuniecki, będzie w październiku r. b. obchodził pięćdziesiątą rocznicę swojego kapłaństwa.

✕ **Marek Minghetti**, b. minister włoski, znany mąż stanu, zaniemógł w Rzymie tak ciężko, że lekarze zwątpili o jego wyzdrowieniu.

✕ **Jan Richepin**, znany naśladowca Emila Zoli, przesadzający w kierunku naturalistycznym aż do śmieszności, wydał nowy „eksperyment” p. n. „La mer”. Książka ta wyszła w edycji nadzwyczaj ozdobnej i tylko w 500 egzemplarzach.

✕ **Malarz Meissonier**, niezadowolony sławą europejskiego rozgłosu artysty, zapragnął zakończyć swoją karjerę doczesną dygnitarstwem politycznem. W tym celu podał się na kandydata do krzesła senatorskiego po zmarłym senatorze Gilbert Boucher.

✕ **Jenerał Tscheak-ki-Kong**, którego dzieło o chińczykach znalazło zasłużone uznanie, wydał obecnie w Paryżu nową książkę, zawierającą historję teatru chińskiego.

✕ **Prezydent Cleveland** na przyjęciu noworocznem uścisnął dłoń 3,000 osób, składających mu życzenia, co daje na minutę 48 potrząśnień. Yankesi zauważyli, że żaden z jego poprzedników nie doszedł do takiej cyfry.

✕ **Do opisów różnych towarzystw** europejskich, które są od pewnego czasu w modzie, przybyła obecnie i charakterystyka „świata” lizbońskiego, wyszła z pod pióra jakiegoś M. R. Autor zaczął opis swój od dworu króla portugalskiego, dom Luisa, liczącego obecnie 47 lat. Król Luis jest wzrostu nizkiego, blondyn, nieco otyły i patrzy na świat parą niebieskich, łagodnego wyrazu oczu. Jest on szczerym wyznawcą zasad konstytucyjnych. Mieszka on w zamku Ajuda, stojącym na samotnej skale niedaleko od Lizbony i zabawia się głównie muzyką, choć nie stroni i od literatury. Królowa, licząca obecnie 38 lat, jest najmłodszą córką Wiktora Emanuela. Należy ona do najdystyngowańszych monarchiń Europy, choć nie można jej nazwać piękną. Królestwo portugalscy posiadają dwóch synów, dom Carlosa i dom Alfonsa, podobnych do ojca, chłopców żywych i niezgadzających się bardzo z sobą. Król Luis nie należy do monarchów bogatych. Nie posiada on znacznego majątku prywatnego, a i szczupła lista cywilna nie pozwala mu na zbytki.

✕ **Zmarły w tych dniach** kompozytor włoski, Amilkar Ponchielli, kompozytor „Giocondy”, odznaczał się niezwykłem roztargnieniem. Z tego powodu opowiadają sobie teraz o nim dzienniki różne anegdotki. Kiedy wystawiono po raz pierwszy jego operę „Promessi sposi”, wybiegł na scenę, aby podziękować primadonnie za świetne wykonanie głównej roli. Zamiast jednak niej uściskał starą, posiwiałą w boju teatralnym chórzystkę. Często też zdarzało mu się, że idąc na bal ubierał się w frak i biały krawat, lecz zapominał o zastosowaniu do świątecznego wyglądu innych części ubrania.

✕ **Grób przodka** cesarza rzymskiego Galby, Sergjusza Sulpicjusza Galby, który był w r. 151-ym przed Chr. pretorem Hiszpanji i osławił się na tym urzędzie różnemi okrucieństwami, odkryło kilku robotników rzymskich, pracujących przy kanalizacji. Tożsamość osoby wykazuje tablica z nazwiskiem nieboszczyka, umieszczona w grobowcu. Drugi to już grób starorzymski, który odkryto w mieście wiecznem w ostatnich miesiącach. Pierwszy przechowywał popioły Pisona, przybranego syna i domniemanego następcy cesarza Galby.

✕ **Americana.** Bosco i Bellachini nie potrafią być takimi „czarownikami”, jak bogacz amerykański, gdy mu przyjdzie na myśl zabawić się w ekscentryka. Przyjęcie np., które urządził p. Hammer, główny inżenier domu Edison, gościom swoim w noc noworoczną, przewyższa nawet dziwactwem bajki z tysiąca nocy i jednej. Oto co opowiadają o tem przyjęciu dzienniki amerykańskie. Gdy gość dotknął ręką klamki domu p. Hammera, powstała wewnątrz wielka wrzawa. Kilkaset dzwonków elektrycznych odezwało się, zwiastując przybycie nowego uczestnika zabawy. Postawiwszy stopę na progu, zapalił tym ruchem lampy gazowe w przedpokoju. Dostawszy się do salonu, szukał zrazu daremnie krzesła, na któremby mógł spocząć, bo każde z nich posiadało jakąś własność mechaniczną. Jedno podnosiło się, drugie zapadało, trzecie tryskało smugami iskier elektrycznych. W salonie znajdował się fortepian, lecz trudno było nim się posłużyć, bo za dotknięciem klawiszów powstawała straszliwa kocia muzyka. Służba nakryła stół do wieczerzy, ale z początku nie mógł nikt nic spożyć, bo każdy sprzęt, widelec, nóż, talerz, wyprawiał jakieś czary. P. Hammer napełnił cały swój dom elektrycznością, „zaczarował” najmniejszy drobiazg. Namęczywszy swoich gości w ten sposób przez kilka godzin, pozwolił im nareszcie odpocząć po tylu wrażeniach. Zaklął „tajemne siły” i bawiono się ochoczo do rana.

## WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

*Domowe przyrządzenie czerwonego atramentu.*

Dajemy satysfakcję czytelnikom, którzy chcą pisać atramentem czerwonym, przyrządzonym własnoręcznie. Jeden z przepisów najłatwiejszych do wykonania polega na następującej manipulacji. Moczyć w ciągu trzech dni pół funta drzewa brazylijskiego, którego należy szukać w składzie materjałów aptecznych, w kwarcie octu. Po odmoczeniu zagotować wszystko razem, podtrzymując wrzenie aż do wyparowania płynu do jednej trzeciej. Odstawić z ognia i przecedzić. Do przecedzonego płynu, zanim ostygnie, dodać ałunu, gumy arabskiej w proszku i cukru. Każdej z trzech powyższych substancyj po dwa łuty. Ekstrakt sam przez się jest rudo-żółty; dopiero po dosypaniu ałunu i w miarę jego rozpuszczania się przyjmuje bardzo piękny kolor czerwony. W celu otrzymania atramentu z odcieniem karminowym, należałoby drzewo brazylijskie zastąpić drzewem fernambukowem. Zresztą proporcja i sposób postępowania jest jeden i ten sam. Naczynie, służące do tej operacji, jeśli jest gliniane, do gotowania pokarmów nadal używane być nie powinno.



## NEKROLOGJA.

zostanie; o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Marji **Brodowskiej,** zmarłej dnia 16-go stycznia r. b. we wsi Łuszczajówkach w gub. mohilewskiej. —380—

† Wszystkim życzliwym, którzy w dniu 28-ym b. m. odprowadzili z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski zwłoki kochanego syna mojego Bronia, ucznia gimnazjum 2-go, jak niemniej zwierzchnikom jego i młodym kolegom, którzy idąc za popędem szlachetnych serc swoich, starali się uczcić pamięć zmarłego nietylko obecnością swoją, ale i złożyli na trumnie przedwcześnie zgasłego wieniec z kwiatów, składam wraz z siostrą jego serdeczne podziękowanie z głębi zbolałego serca.

Helena **Gradenwic,**
Aleksandra **Gradenwic.**

—411—

## Nadesłane.



## TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

***Wiedeń*** 30-go stycznia.—Zapewniają, że król Jerzy gotów jest ustąpić przed „siłą wyższą" mocarstw, ale żądać będzie w każdym razie satysfakcji, a mianowicie odwołania posła angielskiego w Atenach, który zachował brutalną postawę, doręczając notę lorda Salisburego Delyannisowi.

***Wiedeń*** 30-go stycznia.—Nowa austrjacka taryfa cłowa opartą będzie wyłącznie na zasadzie cła od wagi.

***Wiedeń*** 30-go stycznia.—Usiłowania dyplomacji zarówno austrjackiej, jak i niemieckiej, zgodnie z angielską, zmierzają do tego, aby koniecznie przed przystąpieniem do rokowań o zawarcie pokoju pomiędzy Serbją i Bułgarją, zostały przyjęte szczegóły umowy między W. Portą i ks. Aleksandrem. Bez poznania warunków tej umowy zawarcie pokoju serbsko-bułgarskiego jest niemożliwemi Serbja musi zwlekać. Jakkolwiek nie będzie ona już stawiała przeszkód unji bułgarskiej, nie odstąpiła wszakże od domagania się pewnej kompensaty tytułem sprostowania granic. W. Porta nie stawiała w tej mierze nigdy zasadniczej opozycji. Serbja liczy więc na to, że ostatecznie, gdy unja bułgarska będzie zapewnioną, ona za poparciem Austrji i W. Porty uzyska pewne sprostowanie granicy. W żadnym razie przeto traktat pokoju podpisanym nie zostanie przed zawarciem umowy pomiędzy Turcją i Bułgarją.

***Berlin*** 30-go stycznia. — W dzisiejszych obradach sejmu nad wnioskiem Achenbacha, ksiądz Jażdżewski uskarżał się na nierówne traktowanie poddanych różnych wyznań, upośledzenie katolików na korzyść protestantów. Minister Puttkammer przyznał, że rosjanie i niemcy rosyjscy nie podlegają dekretowi banicji. Wolnomyślny Rickert dowodził, że wynoszenie się niemców z prowincyj zachodnich państwa przypisać należy polityce gospodarczej kanclerza, która zaniedbuje te prowincje i czyni w nich pobyt nieznośnym. Hammacher (konserwatysta, ubolewa nad tem, że we wniosku Achenbacha nie ma dostatecznego skarcenia dla parlamentu niemieckiego; pociesza go to jednak, że kanclerz w przemowach swoich brak ten wynagrodził. Narodowo- liberalny Hobrecht, jako ostatni mówca, zastrzega się natomiast przeciw temu, aby sejm wyrażał naganę dla parlamentu. Wniosek Achenbacha został przyjęty jednogłośnie, ponieważ centrum i lewica oddalają się z izby przed głosowaniem, zakładając protest przeciw takowemu.

(Opuszczenie sali przez centrum i lewicę nastąpiło zapewne dlatego, iż prezydent poddał może pod głosowanie naprzód wniosek Achenbacha, podczas gdy pierwej głosować należało nad wnioskami przejścia do porządku dziennego, postawionemi przez Windthorsta i ks. Jażdżewskiego; *przyp. red.*).

***Berlin*** 30-go stycznia. — Emisja 40 miljonów tytuniowej renty serbskiej została kilkakrotnie pokrytą. Wpłynęła na ten pomyślny wynik pokojowa zmiana frontu w Belgradzie, jeżeli potrzeba powodzenia emisji nie była na odwrót powodem do zmiany frontu na razie, która, o ile tu donoszą, nie potrwa długo.

***Paryż*** 30-go stysznia.—Komunikat pochodzący od nowego tutejszego posła greckiego, Mikołaja Delyannisa, przypomina notę lorda Granvilla z d. 21-go marca 1881-go r., w której stało: „Należy obstawać za utrzymaniem w całości postanowień kongresu berlińskiego względem usprawiedliwionych nadziei greków i sąsiednich pokrewnych ludności, oraz pamiętać, że jest pożądanem, aby Grecja, według propozycji ks. Bismarka, otrzymała Kretę tytułem wynagrodzenia za to, czego W. Porta jej odmawia." Wówczas prezesem gabinetu angielskiego był Gladstone.

***Paryż*** 30-go stycznia.—Jeden z ministrów greckich w poufnym liście wyraził się jak następuje: Austrja i Rosja pragną powstrzymać dalszy rozwój wypadków na wschodzie, aby nie przyszło do starcia. Grecja nie ma przecież powodu poświęcać się dla wygody tych dwóch państw. Anglji idzie także tylko o to, aby Rosja nie stanęła w poprzek dziełu unji bułgarskiej. Grecja nie ma także powodu poświęcać się i rezygnować w interesie unji.

***Paryż*** 20-go stycznia.—Słynny profesor Aglave, który wraz z deputowanym Roche prowadzi agitację na rzecz monopolu wódczanegò, oświadczył na zebraniu towarzystwa ekonomicznego, że monopol ten przyniósłby Francji najmniej 1,200 miljonów fr. Jeżeli Francja monopolu tego nie zaprowadzi, Niemcy odniosą znowu zwycięstwo takie, jak z odtylcówkami. Aglave proponuje, aby państwo sprzedawało wódkę na cotygodniowych przetargach i wykazuje, że cena dla konsumentów nie o wiele byłaby wtedy wyższą od dzisiejszej.

***Sofja*** 30-go stycznia.—Rząd bułgarski uzbraja się na wszelką ewentualność. Dwóch wyższych oficerów przeprowadza reorganizację milicji rumelijskiej.

(Ajencja północna.)

***Londyn*** 30-go stycznia. — Gladstone udaje się w poniedziałek do Osborne do królowej. Toczy on układy z przywódcami partji liberalnej, celem wciągnięcia ich do gabinetu. Słychać, że markiz Hartington zgodził się wstąpić do ministerjum Gladstone'a.

***Konstantynopol*** 30-go stycznia. — Jeden angielski statek awizowy i jeden wojenny okręt austrjacki, przybyły wczoraj do zatoki Suda na Krecie.

***Konstantynopol*** 30-go stycznia. — Zaprzeczają tu stanowczo pogłoskom o wybuchu zaburzeń na Krecie. W. Porta wyznaczyła już komisję, która ma się zająć opracowaniem projektu zmiany organizacyjnego statutu dla Wschodniej Rumelji. Słychać, iż w Skutari zgromadzono 10,000 żołnierzy tureckich oraz, że komendant eskadry angielskiej na wodach greckich otrzymał rozkaz wzmocnienia załóg tejże eskadry, aby w razie zaatakowania turków przez wojska greckie mógł pośpieszyć ze stosowną pomocą.

***Belgrad*** 30-go stycznia.—Mijatowicz i Leszjanin wraz z prywatnym sekretarzem Zankowiczem, wyjechali dziś zrana do Bukaresztu.

***Petersburg*** 30-go stycznia.—Szlachta bessarabska odniosła się w drodze telegraficznej do ministra spraw wewnętrznych, prosząc o złożenie u stóp Najjaśniejszego Pana wyrazów wdzięczności za nową łaskę Monarszą, której wyrazem jest ustanowienie banku szlacheckiego. W telegramie jest powiedzianem, że szlachta wie, iż chcą ją podnieść, a przez to podnieść całą Rosję, zajmuje ona nanowo wszędzie posterunki bojowe i nie dozwala wichrzycielom zaćmić duszy narodu, a rabusiowi obdzierać go, o władzy dla siebie nie myśli, ale modli się tylko o prawo opieki i nadzoru i prawo obrony interesów narodu. Najjaśniejszy Pan najmiłościwiej rozkazać raczył podziękować szlachcie bessarabskiej.

***Petersburg*** 30-go stycznia. — Dziś moskiewski oddział banku szlacheckiego rozpoczyna swoją działalność przez udzielanie pożyczek.

***Petersburg*** 30-go stycznia.—Dziś wieczorem ciało księcia Mikołaja Oldenburskiego zostanie przywiezione do Siergiewa i postawione w cerkwi Zmartwychwstania, a jutro po nabożeństwie żałobnem nastąpi pochowanie w familijnym grobie książąt oldenburskich.

***Petersburg*** 30-go stycznia.—Projekt ustanowienia odpowiedzialności właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych za śmierć lub kalectwo robotników, ma podobno być wkrótce zatwierdzony.

## Telegramy handlowe.

***Berlin*** 30-go stycznia (po południu.)

Stanowcza zmiana kierowników rządu angielskiego i zaprzeczenia pogłosce o pokojowym zwrocie usposobienia rządu greckiego, niekorzystnie wpływały na giełdę dzisiejszą. Usposobienie było słabe i ruch mały. Kursa w ogólności albo niezmienione, albo też nieco niższe. Wartości spekulacyjne słabiej. Akcje kredytowe 2 marki niżej. Wartości bankowe identycznie też same kursa zachowały. Również bez zmiany kursa wartości kolejowych. Na polu rent obcych ciągle zastój i obroty niemi nieznaczne. Wartości rosyjskie mało zmienione. Ruble pozostały na nizkim poziomie. Żyto w towarze gotowym o 50, na dostawę o 75 f. wyżej.

**Berlin** 30-go stycznia *(notowanie urzędowe giełdy).*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Bil. ban. ros. w tr. nat. | 199.60 | Akcje kredytowe . | 494.— |
| Weksle na Warszawę | 199.30 | Listy zast. ser. I-ej | 61.70 |
| Wek. na Peters. krótk. | 199.20 | Weksle na Lon. krótk. | 20 38⁵ |
| Wek. na Peters. dług. | 197 90 | „ „ „ długot. | 20 31⁵ |
| Bil. ban. ros. na dost. | 199.50 | Żyto z dost. na jesień | 132.— |
| Wschodnia poż. II em. | 61.20 | Żyto na wiosnę . | 134.— |

Rardzo skromne różnice przedstawia depesza kursowa. 10 fenigów niżej kurs rubli w tranzakcjach kasowych, podczas gdy w tranzakcjach końcomiesięcznych pozostał kurs niezmieniony. Kursa weksli na Warszawę i Petersburg obniżyły się też o 10—15 fenigów. Tak małe wahania się kursowe nie dają pola do żadnej spekulacji. Ruch też jest bardzo mały i na jutro nic innego jak niezmienność kursową przewidywać nie można. Notowania dnia poprzedniego były: 199.70, 199.50, 496, 132.50, 134.25.

*J. Wł.*

**Gdańsk** 29-go stycznia.

| | | |
|---|---|---|
| **Pszenica** | cena najwyższa krajowa | 7.02 |
| „ | „ regulacyjna bieżąca | 6.47 |
| „ | „ na dostawę wiosenną | 6.67 |
| **Żyto** | cena najwyższa za polskie bez dowozu | 4.22 |
| „ | „ regulacyjna | 4.30 |
| „ | „ na dostawę wiosenną | 4.60 |
| **Jęczmień** | browarny | —.— |
| „ | na paszę | —.— |
| **Groch** | do jedzenia | —.— |
| „ | na paszę | —.— |

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałemu prenumeratorowi S. T. rejentowi w Łowiczu.*—Zakłady kąpielowe: Djana na Chmielnej i Rusałka przy ulicy Przejazd.

## Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 29-go stycznia 1885 r.

Dowóz bydła stepowego na targ praski ciągle jest jednakowo obfity. 1,738 sztuk dostawiono. Krajowego 160 sztuk dostawiono. Ceny wołów dosyć nizkie. Za najlepsze płacono około 110 lub 115 rs., wprawdzie bardzo dobrych nie było—gorsze 60, 75—100, poleszuki 40, 45—55 rs. Mięsa wołowego 3,514 pudów z bydłobójni podmiejskich dostawiono. Ceny niezmienione, bardzo stosunkowo nizkie. Płacono za funt 10, 11½, 12,—13½ kop., stosownie do gatunku, a nawet stosownie do miejsca.

Ozór 60—90 kop., cztery nogi 80—100 kop. Łoju funt 13 kop.

Cieląt 1,000 sztuk. Płaci się cielęcina, której dostawiono 562 pudy, do 12, 13—15 kop., również stosownie do gatunku.

Baraniny funt 10—13 k.

Wieprzów 3,000. Brak konkurencji z powodu zamknięcia granicy niemieckiej. Płacono za pud żywej wagi 3.10 do 3.25.

Słonina 15—18 i 20, sadło 10, słonina rosyjska również tania.

Wędliny niezmienione w cenie.

Prosięta od 75 do 150 kop, a nawet i taniej dostać można.

Drób równie tani, jak dotąd. Indory 2.50—3.75, indyczki 1.50—2.50, gęsi 80—120, kaczki 50—90 k. i t. d.

Zwierzyna także tania. Sarny 10—12 rs., comber 4 rs., udziec 5 rs., zające od 60—150 k., kuropatwy 70—100 i 120 kop. para. Bażanty 5 rs. para. Ptactwo drobne tanie.

Ryby w obfitości i tanie. Żywe szczupaki, karasie 30 do 35 k., karpie i liny 20, 25—30 k. Ryby śnięte bardzo tanie od 10 k. za funt.

Jesiotr 22½ k. Kawior 1.50 do 2 rs., a nawet 3 rs. za wyborowy.

Śledzie 2—7½, wędzone 3—5 k.

Nabiał tani. Masło świeże 30—40 k., śmietana 27½ do 30 kop.

Jaj kopa 1.10, na sztuki po 2 k.

Jarzyny ciągle nadzwyczajnie tanie.

Owoce również.

Grzyby suszone 45—60 k., solone 30, pieczarki świeże 35 k., rydze solone 25 k.

Pomarańcze 4—7½ k., cytryny 2—3½ k., winogrona 50 k. funt, figi 20—30, daktyle 30 k. funt.

*J. Wł.*

## Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 30-go stycznia 1886 roku.

Na rynku cukrowym panuje cisza zupełna. Ruch ograniczony do potrzeb miejscowych i to w detalicznym tylko drobnym handlu.

O sprzedażach na wywóz nie słychać i to z przyczyny, iż ceny cukru na rynkach zagranicznych obniżyły się, gdyż towar tam nagromadzony w zbyt wielkich ilościach nie znajduje nabywców.

Ceny pozostały nominalnie niezmienione i notowano rafinady pierwszorzędnych marek w detalu po 2.85, inne marki $2.82\frac{1}{2}$, 2.80, a nawet i 2.77 i pół.

Kostki przy tej samej granicy niższej nie dochodzą, wyżej 2.80.

Mączka w tej samej co rafinada sytuacji. Płacono 2.37 i pół—2.40 za kamień 24-funtowy.

Nie ma widoków aby ruch się ożywił w ciągu przyszłego tygodnia, pomimo to fabrykanci—czyli tak zwane pierwsze ręce postanowili podnieść ceny o 2 i pół kop. na kamieniu.

*J. Wł.*

## Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Z libawskiego rynku pod datą 27 b. m. donoszą, iż dowozy są ciągle słabe i wynoszą przeciętnie 80 do 90 wagonów dziennie.

Ceny w ogólności mało zmienione.

Żyto w towarze gotowym 77 do 80 kop. za pud wedle gatunku, na dostawę późniejszą 76 kop. Dobre ciężkie żyto poszukiwane.

Jęczmienia ceny nieco wyższe. Na paszę płacono 62 do 66 kop. za pud.

Owies dosyć mocno się trzyma, popyt jednak nieco słabszy.

Płacono wedle gatunku 77 do 81 i 82 kop. za pud.

Z Królewca pod datą 28-go stycznia donoszą pp. Goldstern i Löwenherz, iż usposobienie ogólne na rynku tamtejszym było słabe.

Dowóz nieznaczny wynosił 19 wagonów.

Zapotrzebowanie pszenicy czerwonej i owsa dosyć znaczne, popyt chętny.

Pszenica biała wysokich gatunków 124 funt. wagi holenderskiej 130.50 m. za 1,000 kilo—106 k. za pud, gorsza 119 f. nieco porosła 108.50 czyli 88 k., czerwona 116—117 f. 122.25 m. 100 k.

Żyto mocno, wilgotne 106 f.—70 m. 57 k., lepsze 108 do 120 f. 75—91.25 m. za 1,000 kilo, czyli 61—74 k.

Jęczmień 72—73, drobny 65—67 k.

Groch biały 80—83.

Rzepak rosyjski dobry 170 k. za pud się płaci.

*J. Wł.*

## ZADANIE LICZBOWE.

Znaleźć liczby pięciocyfrowe, jednakowo czytane od ręki prawej ku lewej i od lewej ku prawej, tak żeby i iloczyny cyfr składających każdą z tych liczb były również jednakowo czytane w obu wyżej wymienionych kierukach.

## Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w numerze 24.

W pierwszej beczce mieściło się 4 wiad. wódki, w których alkoholu znajdowało się $56\frac{1}{4}\%$, w drugiej beczce 39 wiad wódki — $58\frac{1}{3}\%$ alk., w trzeciej 5,2 wiad. wódki — $62\frac{1}{2}\%$ alk.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali pp. J. Szuszkowski, Gabryel Tołwinski, Józef Jaszuński, Kazimierz Skrzetuski i S. Bychowski.

## BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25.— Posiedzenie dnia 14-go stycznia 1886 r.

| № domu | Ulica | Nazwisko lub initiale | U W A G I. |
|---|---|---|---|
| 2B | Łucka | Janowska Lud. | Mąż zmarł obecnie, ciężko chora, dzieci dr. 4-ro. |
| 6 | Łagierna | Bogusz Marc. | Mąż sparaliżowany, dz.dr. 4. |
| 60 | Marszałk. | Bartt Wiktorja | Mąż chory, dz. dr. 4-ro. |
| 18 | Wilcza | OrzechowskiO. | Wdowiec, chory, dz. dr. 5. |
| 6 | Łucka | MilbrandKatar | Wdowa sparaliżowana. |
| 6 | Kacza | Wilk Teofila | Mąż nieobecny, dz. dr. 3-je. |
| 84 | Pawia | Niwińska Alek. | Mąż w szpitalu, dz. dr. 4. |
| 93 | Stawki | SosinowskaKa. | Wdowa, dz. dr. 3-je. |
| 3 | Mostowa | Konderska Mar | Mąż ciężko chory, dz. dr. 2. |
| 28 | Kanonja | SzaszkiewiczM | Szwaczka, matka sparaliżowana, brat idjota. |
| 35 | Czerniako. | Kamińska Jul. | Chora, dzieci dr. 6-ro. |
| 26 | Dobra | JankiewiczMa. | Mąż chory dz. dr. 3. |
| 8 | Browarna | Lipka Joanna | Wdowa chora, dz. dr. 4-ro. |
| 92 | Czerniako. | Malińska Aleks | Wdowa, dzieci drob. 4-ro. |
| 7 | Książęca | Ogonoska Zuza | Po chorobie, mąż chory dz.3. |



## Droga żelazna warszawsko-terespolska

**Wykaz ruchu i dochodu za m. grudzień 1885 r.**

| | | |
|---|---|---|
| 1) Za przewóz 61,744 pasażerów | rs. | 50,015 k. 76 |
| 2) Za przewóz 1,980,689 pudów towarów | rs. | 115,851 k. 79 |
| 3) Dochody różne | rs. | 956 k. 40 |
| Razem | rs. | 166,823 k. 95 |
| W grudniu 1884 roku było dochodu | rs. | 182,175 76 |
| Zatem w grudniu 1885 roku mniej o | rs. | 15,351 k. 81 |
| czyli na 8·43%. | | |
| Od 1-go stycznia do 1-go grudnia 1884-go r. dochód wynosił | rs. | 2,489,043 k. $57\frac{1}{2}$ |
| W tymże samym czasie 1885 r. było dochodu | rs. | 1,990,427 k. 40 |
| Zatem w roku 1885 dochód zmniejszył się o | rs. | 498,616 k. $17\frac{1}{2}$ |
| czyli na 20·03%. | | |

(128)

— Dentyści **B. Gutzman i Olga Scholten,** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (108

— **„Wschód”,** Dywany, Serwety, Chodniki, tanio w wielkim wyborze, ***Mazowiecka nr 16, w podwórzu,*** Z. Kiltynowicz. (118)

## Świeży transport

***Cygar hawańskich*** z zbioru 1885 roku fabryki ***Bock & C-o*** i wielu innych, pakowanych po 5, 10, 25, 50 i 100 sztuk, otrzymał Specjalny Skład Cygar hawańskich i wszelkich wyrobów tabacznych pod firmą

## Edwarda Westphal,

ulica Wierzbowa, dom Hr. L. Krasińskiego. (41

— Najpewniejszy środek przeciw chorobom epidemicznym (ospa, tyfus, błonica, szkarlatyna, cholera i t. d.), jest niezawodnie ciągłe używanie hygienicznych FILTRÓW DO WODY ALBERT, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie (2 medale srebrne w Paryżu 1881 r. i w Warszawie 1885 r.), JEDYNY SKŁAD W MAGAZYNIE FRANCUSKIM UL. Hr. BERGA 8. (127)

— ***Chodniki*** tanie i trwałe, tak na schody jak i do pokojów, ***wycieraczki,*** oraz ***ceraty*** wszelkiego rodzaju poleca skład obić pap. ***J. Lubelskiego i S-ki,*** Marszałkowska 142. (5)

## Kantor Wekslu
## Goldstein & Tachauer

***Krakowskie-Przedmieście 63/67.***

Asekuruje Rosyjskie Prem. Pożyczki od amortyzacji

**po kop. 40,**

Sprzedaje Rosyjskie Pożyczki Premjowe ***z częściową rozpłatą.***

Daje zaliczenia na papiery publiczne i akcje.

Podejmuje się ***bezpłatnie*** kontrolowania losowań wszelkich papierów publicznych, oraz pożyczek państwowych tak krajowych, jak i zagranicznych, których wykaz raz na zawsze może być złożony w kantorze przez osoby interesowane; oraz zawiadamia każdorazowo interesantów o rezultacie poszukiwań. (88)

Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą.

## Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej

podaje do wiadomości, że stosownie do § 47 Najwyżej zatwierdzonej ustawy Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, kupony od akcyj i obligacyj tegoż Towarzystwa płatne w dniu 1 kwietnia 1881 r., powinny być przedstawione do realizacji nie później jak dnia 31 marca 1886 r., a kupony płatne w dniu 1 października 1881 r., powinny być przedstawione nie później jak w dniu 30 września 1886 r., po upływie bowiem tych terminów ulegną przedawnieniu. (129)

## Telefony warszawskie.

### Wykaz

***abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego tygodnia.***

541. Jasiński K. J., adwokat przysięgły, Długa 46.
441. Fleck Otton, skład papieru, litografja, Krakowskie Przedmieście 37.
542. Wagons lits (wagony sypialne Towarzystwa międzynarodowego) w gmachu Teatralnym 21.
179. Biernath F., skład płótna, Senatorska 32.
177. Olszewski Eug., remiza karet i powozów w hotelu krakowskim.
360. Zbiorowy dla zakładów przemysłowych (T. Berenth & T. Werner) Chłodna 3.

— ***Owies, Siano, Słomę, Otręby, Sieczkę i Żyto*** w jednem miejscu, sprzedaje najtaniej, detalicznie, jedynie nowo-utworzone specjalne przedsiębiorstwo pod firmą ***„Oko pańskie“*** Erywańska nr 9 i w składach **I-m Mazowiecka nr 14 i II-m Leszno 88,** w każdej ilości z dostawą. Siano na żądanie pakuje się w porcjach dziennych. **Całkowite wyżywienie** koni od 16½ rs. miesięcznie. Telefonu nr 534. (63)

## Kąpiele Djana,

***Łaźnia parowa, Wanny, Prysznic,*** do 10 wiecz., w niedzielę do 1. Chmielna 9—13. (17

— **Niniejszem zawiadamiam osoby interesowane,** że z dniem dzisiejszym zrzekłem się zupełnie obowiązków Jeneralnego Reprezentanta Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów z r. 1835-go i nadal interesami tegoż Towarzystwa zajmować się nie będę.

(130) ***Stanisław Schoenfeld.***

### KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Azie W.*—Mogę być.—*K. W.* (404)

— *Czarnemu Dominu B. W.* z trzeciej maskarady. Na czwartej byłem, licząc że dotrzymasz słowa. Bawiłem się dobrze. Mam nadzieję, że nie odmówisz mi możności pomówienia z Sobą i będziesz na piątej maskaranzie lub na tomboli, w których to razach proszę Cię o listowne zawiadomienie.

(405) *(S.) W. L.*

## Rozkład jazdy na kolejach żelaznych:

| POCIĄGI: | Odchodzą godziny | minuty | Przychodzą godziny | minuty |
|---|---|---|---|---|
| **Warszawsko-Wiedeńska:** | | | | |
| Pośpieszny 3 klasy . . . . . . . | 6 | — rano | 9 | 35 wiecz. |
| Osobowy 3 klasy . . . . . . . . | 11 | 10 rano | 5 | 40 po poł |
| Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa | 6 | 45 wiecz. | 9 | 20 rano |
| Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką. | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . . . . . | 9 | 25 wiecz. | 6 | 10 rano |
| **Warszawsko-Bydgoska:** | | | | |
| Kurjerski 2 klasy . . . . . . . . . | 3 | 15 po poł. | 2 | 35 po poł. |
| Osobowy 3 klasy . . . . . . . . . | 7 | — rano | 10 | 30 wiecz. |
| Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna | 5 | — po poł. | 8 | 35 rano |
| **Warszawsko-Terespolska:** | | | | |
| Pocztowy 3 klasy . . . . . . . . | 3 | 50 po poł. | 1 | 49 po poł. |
| Osobowo-miejscowy 3 klasy . . . | 10 | 30 rano | 8 | 18 wiecz. |
| Osobowo-towarowy 3 klasy . . . . | 10 | — wiecz. | 8 | 13 rano |
| **Warszawsko-Petersburska:** | | | | |
| Kurjerski 3 klasy . . . . . . . . | 10 | 13 rano | 7 | 43 wiecz. |
| Pocztowy 3 klasy . . . . . . . . | 11 | 38 wiecz. | 4 | 53 rano |
| **Nadwiślańska do Kowla:** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . . . . | 7 | 50 wiecz. | 8 | 30 rano |
| Osobowy do Lublina . . . . . . . . | 7 | 15 rano | 10 | 10 wiecz. |
| Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską. | | | | |
| Pocztowy . . . . . . . . . . . . . | 3 | 30 po poł. | 1 | 55 po poł |
| **Nadwiślańska do Mławy:** | | | | |
| Pocztowy . . . . . . . . . . . . . | 5 | 50 po poł. | 11 | 50 rano |
| Osobowy . . . . . . . . . . . . . | 9 | 30 rano | 8 | 21 wiecz. |
| **Obwodowa z kolei Wiedeńsk.** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . . . . | 2 | 50 po poł. | 2 | 59 po poł |
| **Obwodowa z kolei Terespols.** | | | | |
| Osobowy . . . . . . . . . . . . . | 2 | 10 po poł. | 3 | 34 po poł |

## NOWOŚCI MUZYCZNE.

Fr. **Wielhorski J.** Op. 45. CAPRICCIOSETTO . . . . . 60 kop.
— Op. 46. DEUX MAZOURKAS . . . . 70 kop.
**Ryszyńska L.** MAZUREK i PIOSENKA do ŚPIEWU . . . 40 kop

**Do nabycia w Księgarni GRUSZECKIEGO,**

**przy ulicy Mazowieckiej Nr 16,**

oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 199

**Allasch Doppelt Kümmel,** **Crême d'Allash.**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie, jedynie prawdziwego **Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash),** z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, pana na Allashu w Liflandji, powierzyliśmy panu

## Ant. Stępkowskiemu w Warszawie.

**Ryga, d. 14 Września 1885 r.**

JENERALNI REPREZENTANCI
Dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen w Allashu.

**J. A. Mentzendorff & Comp.**

—o—

Powołując się na powyższe ogłoszenie pp. J. A. Mentzendorff & Comp., donoszę, że sprzedaż jedynie prawdziwego Allasch Doppelt Kümmel, (Crême d'Allash), z dystylarni SS-rów G. B. v. Blanckenhagen, odbywa się w handlu moim przy ulicy Wierzbowej № 9, tak hurtownie, jak i detalicznie, po cenach fabrycznych.

7r **Ant. Stępkowski.**

## SKŁAD WIN
## Feliksa Potrzebskiego,

egzystujący od **1835 r.,** przy rogu ulic **Chmielnej i Nowego-Światu,** poleca znaczne zapasy **Win** wszystkich gatunków, a szczególniej węgierskich, począwszy od smacznych zieleniaków, aż do bardzo starych deserowych tak wytrawnych, jak **Tokajów,** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po zniżonych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Przy handlu znajdują się gościnne pokoje, gdzie wypić można zawsze kieliszek zdrowego Wina. 191

KSIĘGARNIA
## Skład Nut i Fortepianów
## Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na Skład Główny

**Następujące Dzieła:**

**B. Wł.** Marylla i jej stosunek do Mickiewicza. Z 5-ma rycinami i autografem Marylli.—Warszawa, 1886. 1 rs.
**Feral P.** Złote noże, powieść, przekład F. Krzywickiej. Piotrków 1885. 60 k.
**Smoleński W.** Kuźnica Kołłątajowska. Studjum historyczne.—Kraków 1885 1 rs. 35 kop.
**Stronczyński K.** Dawne monety polskie dynastji Piastów i Jagiellonów. Część III-cia. Monety XIV, XV i XVI wieku, uporządkowane i objaśnione; z atlasem.—Piotrków 1885. 5 rs.
**Vereruyse T. J.** Przewodnik prawdziwej pobożności. Z III-go wydania francuzkiego przetłomaczone za pozwoleniem autora przez J. d'A. Wydanie II-gie poprawione.—Lwów 1885, 2 tomy, 4 rs. 217r

## PERŁY
## HUMORU POLSKIEGO,

wychodzą w Krakowie, w 4-ch wielkich tomach nakładem **K. Bartoszewicza.**

„Perły” zawierają wszystko wybitniejsze co nasza literatura wydała na polu humorystyki od najdawniejszych czasów, nie pomijając utworów ludowych, przysłów i wielkiej ilości utworów humorystycznych z rękopismów wybranych.

Cena 4 wielkich tomów w drodze przedpłaty **rs. 6** z przesyłką.

Dotąd wyszły 2 tomy, drugie 2 ukażą się w ciągu paru miesięcy.

Skład główny na Królestwo Polskie w księgarni **G. Centnerszwera,** w Warszawie, ul. Marszałkowska № 147. 175

GŁÓWNA SPRZEDAŻ
## PIERZY I PUCHU,

**Długa № 20,** wprost cerkwi,

Dostać można w różnych gatunkach, czyste, nowe **Puch i Pierze** z gęsi i łabędzi, tanio, oraz przyjmują się do czyszczenia stare pierze. 159

## ANANAS.

WYDAWNICTWO
**HUMORYSTYCZNE i Illustrowane**
K. BARTOSZEWICZA,

jest do nabycia we wszystkich księgarniach. (Skład główny u G. Centnerszwera, ul. Marszałkowska № 147).

„A n a n a s” zamieścił prace pióra i ołówka: M. Bałuckiego, Artura Bartelsa, Dudusia, Paul de Cosia, Juljusza Kossaka, Kraszewskiego, Piccarda, J. Styki, Wł. Szymanowskiego, A. Wilczyńskiego itd., itd.

Cena egzemplarza **60 kop.** 176



## Piotr Sliżyński



**udziela lekcje tańców salonowych** u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. **Podwal № 22,** wprost cyrkułu.

## Najtaniej
**a elegancko**

można się ubrać w MAGAZYNIE

## MICHALINY

**MIODOWA № 4,** 32

Suknie wełniane eleganckie, od rs. 15.
Halki . . . . . . . . . . . od rs. 2.
Szlafroki wełniane . . . . . od rs. 4.
Spódnice z kaftanami wełn. od rs. 6.
Kapelusze . . . . . . . . . od rs. 4.
Okrycia syberynowe, . . . . od rs. 15.

**Uczennica** znanej firmy **Charlotte Durand, Tanio i uczciwie** wykonywa

## SUKNIE

i wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące.—Leszno 36, mieszk. 5, II piętro od frontu. 204R

Z powodu zwinięcia Magazynu zupełna



## Wyprzedaż Mebli

dobrej roboty, po możliwie nizkich cenach, za dobrą gwarancją, można nabyć na spłaty **Nowy-Świat № 32.** 199

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Lutego r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posessji № 2914 w Warszawie, od rs. 3.000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium, w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1886 r. do takiejże daty 1887 r. posessję № 2914 w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 172r

# Nr 29 Senatorska Nr 29,

## Z powodu okazji sprzedaje partjami lub częściowo:

**Kästler**, Pledy 5 arsz. długości, sztuka po . . rs. 4.75
Kästler, Płótna Jarosławskie, za arszyn 25 k., za sztukę po 24 arszynów, na 6 koszul . . . rs. 6.50
Kästler, Płótna Jarosławskie na ręczniki, za szt. rs. 2.50
Kästler, Płótno na obrusy, za arszyn, po . . . . . kop. 50
Kästler Serwetki stołowe tuzin, po . . . . . . . rs. 2.25
Kästler, Ręczniki płócienne, tuzin, po . . . . . rs. 2.25
Kästler, 4,000 szt. serwetek stołowych, białych i kolorowych, za sztukę . . . . . . kop. 45
Kästler, 10,000 arszynów płótna surowego po . . . kop. 15
Kästler, Ręczniki kąpielowe za sztukę, po . . . . kop. 55
Kästler, Prześcieradła kąpielowe, za sztukę po . rs. 3.—
Kästler, „ płócienne, 3 arsz. dł., szt. rs. 1.45
Kästler, Kaftaniki damskie za sztukę . . . . . . kop. 70

**Wszystkie towary znajdują się na składzie aż do najwyższych gatunków.**

Kästler, Matinée damskie za sztukę . . . . . . rs. 1.25
Kästler, Koszule damskie, za sztukę . . . . . . kop. 85
Kästler, „ „ z płótna jarosł. za szt. rs. 2.25
Kästler, Chustki płócienne i batystowe, z kolorowemi szlaczkami, tuzin . . . . . . . rs. 2.25
Kästler, Kołdry pikowe, za sztukę od . . . . . . rs. 2.45
Kästler, Cachenez jedwabne, za sztukę od . . . . kop. 90
Kästler, Koszule mężkie, dzienne i nocne, po . . . kop. 85
Kästler, Kalesony mężkie i damskie, po . . . . . kop. 70

Kretony, Madapolam, Szyrtyngi, Barchany, Płótna na prześcieradła, niektóre materje wełniane i jedwabne, również w resztkach, są do sprzedania po **niebywałych nizkich cenach.**

Zamówienia z prowincji wykonywają się skrupulatnie.
Cenniki szczegółowe wysyłają na żądanie g r a t i s. 222R.

# LICYTACJA

zastawionych i nie prolongowanych ruchomości w Lombardzie, przy ulicy Widok № 17 odbędzie się dnia 3 (15) Lutego o godzinie 10 z rana i dni następnych. 207r

## N O W O Ś Ć!
**Fabrykant Tabaczny**
**«OTTOMAN» w Petersburgu.**

10 sztuk „Cesarskie" średni form. 10 k.
10 sztuk „Hrabiowskie," „ „ 10 k.
10 sztuk „Admiralskie" dł. mund. 10 k.
10 sztuk „Generalskie" gruby for. 10 k.
10 sztuk „Gruszy" 6 k.

**Tytonie od rs. 3 kop. 20 do rs. 15 za funt,**

Uprzejmie upraszam Sz. Publiczność Warszawską, jeżeli chce palić dobre papierosy, z aromatem smacznym i przyjemnym, aby spróbowała wyżej wymienione papierosy i tytonie.—Jestem przekonany, że zasłużę sobie na podziękowanie za owe przepyszne tytonie. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych magazynach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie. 129R

## Składy Cygar Hawańskich i wszelkich wyrobów tabacznych

POD FIRMĄ

# M. KICZOROWSKI w Warszawie,

polecają amatorom dobrych Cygar i Papierosów. **Cygara** odleżałe **«Havanna,»** w cenie od 30 do 100 kop., za 10 sztuk.
**Papierosy «Souvenir»** od 6 do 20 kop. za 10 sztuk.
**Tytonie prawdziwe tureckie** na specjalny obstalunek przygotowane, dające się użyć na papierosy bez żadnych mieszanin, w cenie od rs. 2—10 za 1 funt.
**Sprzedaż hurtowa po cenach fabrycznych.**
**Połączenie Telefonowe.**
Krakowskie-Przedmieście № 7, **№ 540.** Plac Teatralny № 7. **№ 539.** 211R

## Pracownia Sukień i Okryć Damskich
# T. DIUBE,
**Aleksandrja № 20 (nowy),**

przyjmuje wszelkie obstalunki na wyprawy, w zakres toalety damskiej wchodzące, j. t.: **suknie, okrycia, wierzchy do futer,** wszystko podług najświeższych żurnali paryzkich, prędko i bardzo starannie wykończam, po cenach **najprzystępniejszych,** z czem się polecam.—**T. DIUBE.** 65



## Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

# „MARIE".

**NIECAŁA № 1,** pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Zawiadamia Sz. Panie, iż powróciła z zagranicy i przywiozła najnowsze fasony francuzkie i brukselskie, bardzo wygodne, z długiemi stanami. Dla osób nieznoszących bryki, ma nowy system leniuszków i gorsety z przodami sprężynkowemi. Osoby ułomne, mogą znaleźć w tejże fabryce bardzo wygodne gorsety hygieniczne. Dla pensjonarek jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się. 121R

## Towarzystwo
## Wzajemnej Pomocy Subjektów
### Handlowych i Przemysłowych
M. WARSZAWY,

**rekomenduje swoich Członków** do wszelkiego rodzaju czynności w handlu i przemyśle;—ma do umieszczenia: **buchalterów, korespondentów, podróżujących, ekspedjentów** i innych tego rodzaju pracowników.—Żądania pracodawców listowne lub ustne załatwiają się w Wydziale Rekomendacji pracy natychmiast i bezpłatnie.—Biuro Wydziału otwarte codziennie od godz. 9 do 11-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa, **Krakowskie-Przedmieście № 27.** 67R

# 4711
## CONIFERENGEIST

**(WODA LEŚNA),**
uznana przez Lekarzy za najlepszą, poleca się szczególniej do odświeżania powietrza w pokoju.—Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 10R

**Papierosy** znakomitej dobroci

# SŁOWIK

**10 sztuk 5 kop.**
**FABRYKI «L A F E R M E»**
**w St.-Petersburgu,**
Dostać można we wszystkich składach tabacznych. 147R

## Interesujące dla PP. Palących,
## Nowo-założona Fabryka Tabaczna
# „PORTA."

Znając Królestwo Polskie i będąc przekonanym, że mieszkańcy tegoż są rzeczywistymi znawcami prawdziwego tytoniu tureckiego, założyłem w Warszawie fabrykę tabaczną p. f. Porta, w której wyrabia się tytoń i papierosy **wyłącznie tylko z tytoniu tureckiego,**—o czem przekonać się może każdy w Warszawskim Zarządzie Akcyzy lub w samej fabryce.

Uprzejmie upraszam Szan. Publiczność, ażeby fabryki mojej nie łączyła z innemi fabrykami tutejszemi, które nie potrafiły zjednać sobie zaufania Publiczności. Starać się będę wszelkiemi siłami, postawić fabrykę na wysokości jej zadania, tak, iż jestem pewny, że kto raz wypróbuje wyroby mojej fabryki, pozostanie już stałym tejże konsumentem. — O beztronności i dobrym smaku Szanownej Publiczności, jestem aż nadto przekonany. — Nabywać można we wszystkich znanych składach tabacznych i dystrybucjach.

| PAPIEROSY: | | | TYTONIE: | | |
|---|---|---|---|---|---|
| 100 szt. Moneta . . . . . . | — | 60 | 1 funt Jantar . . . . . . . | 3 | 20 |
| 100 szt. Żemczug . . . . . | — | 70 | 1 funt Granat . . . . . . . | 3 | 60 |
| 100 szt. Biriuza . . . . . . | 1 | — | 1 funt Topaz . . . . . . . | 4 | — |
| 100 szt. Lira . . . . . . . | 1 | — | 1 funt Koral . . . . . . . | 5 | — |
| 100 szt. Serebro . . . . . . | 1 | — | 1 funt Rubin . . . . . . . | 6 | — |
| 100 szt. Czerwoniec . . . . | 2 | — | 1 funt Szafir . . . . . . . | 8 | — |
| 100 szt. Marka bez mundszt. | 1 | — | 1 funt Ałmaz . . . . . . . | 10 | — |
| 100 szt. Sterling . . . . . | 2 | — | 1 funt Brilant . . . . . . | 15 | — |

138R Właściciel Fabryki „Karaim."

Największy wybór
**Bižuterji Paryzkiej**
**i Sztucznych Brylantów.**
**Bernard Kipman.**
**Senatorska** róg Miodowej. 21R

Do fabryki kwiatów **B. Grabskiej,** ul. Długa № 12, potrzebna jest

# PANNA

kompletnie uzdatniona do zwijania i robienia róż. 193

# Nieruchomość

położona w jednem z większych miast prowincjonalnych, przynosząca 10% rocznie, czystego dochodu, na której pozostać może połowa szacunku dla poręczenia na pewien przeciąg lat tegoż dochodu, jest do sprzedania, potrzebny kapitał około 30,000 rs.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 198R

## Ważna wiadomość
## Zakład Restauracyjny

w mieście Łodzi, przy którem mieści się Sala koncertowa, ze sceną i dekoracjami na przedstawienia Teatralne, z ogrodem i Teatrem Letnim, z całym inwentarzem, jest do wydzierżawienia.—Wiadomość u właściciela Fryderyka Sellin w Łodzi. 197R

## Fabryka Piór strusich i fantazyjnych
oraz 61R
## Skład Kwiatów Paryzkich
# F. CLIWIC,

**ul. SENATORSKA № 28 i 20,** wprost Kościoła Ś. Antoniego I piętro poleca Nowości **Karnawałowe** modelowe i własnego wyrobu, **Garnitury z piór i kwiatów paryzkich** od najskromniejszych do wykwintnych, mogących zadowolnić najwybredniejszy gust, **Garnitury ślubne, Kolje kwiatowe,** Wypustki z piór do szyi i rąk, oraz wielki wybór **Ptaków.**

Ceny niepraktykowanie nizkie. Magazynom znaczne ustępstwa.—Pranie, farba i fryzowanie na sposób paryzki.

## Nauka i wychowanie.

**Potrzebny** jest nauczyciel języka francuzkiego, codziennie od 8½ do 9½ wieczorem lub od 2-ej do 3-ej. Hortensja № 2, zakład naukowy. 1474

**Instytutka** z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji harmonji i przysposabia do egzaminu. Adresować proszę do kantoru Kurjera War. pod nazwiskiem: Zofja Baranowska. 937

**Francuz** rodowity udziela konwersacji i **korepetycji za przystępną cenę. E. Pfenniger, [illegible] Św. Aleksandra № 7, m. 14.** 794

**Niemka** rodowita, Clara Döring, z patentem nauczycielskim, życzy sobie udzielać lekcje konwersacji niemieckiej. Wiadomość w domu № 15 przy ulicy Nowy-Świat, w oficynie na lewo, gdzie pensja, 2-e piętro. 1592

**Student** 1-go kursu prawa życzy sobie udzielać korepetycyj lub lekcyj w zakresie gimnazjalnym. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod lit. K. C. 1558

**Dla rodziców!** Uczeń gimnazjum izraelita, może być umieszczony ze wszystkiem, wraz z korepetycją, pod opieką troskliwą.—Marszałkowska 78, m. 13, od godziny 3-ej do 5 po południu. 1580

**Kaucjonowane** biuro rek. nauczyc. Eugenji Hennel, dawniej Heleny Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 79, pasaż Roeslera. Ma do umieszczenia: nauczycieli i nauczycielki, tak krajowców jak i zagranicznych, bony cudzoziemki, korepetytorów, osoby do towarzystwa i lektorki. 1668

**W Zakładzie** Rękodzieł dla kobiet J. Świeżawskiej, Wspólna № 25, oprócz wszelkich rzemiosł, rozpoczynają się lekcje malatur włoskich, t. j. malowania na atłasie, aksamicie, skórze, szkle, glinie, kości słoniowej, bez znajomości rysunku. Kurs **rs. 10. Inne przedmioty po rs. 5 miesięcznie.**

**Paryżanka** udziela lekcyj konwersacji zbiorowej co dzień godzinę lub dwie godzin, trzy razy tygodniowo, 3 rs. miesięcznie. Elektoralna № 28, mieszkania 34. Mademoiselle Blangy. 1613

**Udzielam** lekcje muzyki u siebie i prywatnie. Wiktorja Nowosielska. Ulica Marszałkowska № domu 118, mieszkania 9, piętro 1-e, od rana do 1-ej godz. w południe.

**Potrzebną** jest gimnazistka dla korepetycji. Sienna 21, mieszk. 4. 1500

**Szwajcarka** z szyciem potrzebna na wieś do dwóch chłopczyków. Wiadomość Nowy-**Świat 12, m. 3, do południa.** 1509

**Nowa** szkoła rzemiosł dla kobiet, pod przewodnictwem Aleksandry Korycińskiej, — Krakowskie-Przedmieście № 27. Z dniem 15 Stycznia b. roku rozpoczęty został kurs malowania na atłasie i aksamicie, pod kierunkiem p. Poświk, gospodarstwa domowego pod kierunkiem p. Szumlańskiej, haftu pod kierunkiem p. Badowskiej, koszykarstwa pod kierunkiem p. Kuczyńskiej. — Osohy interesowane raczą się zgłosić. 1363

## Posady i prace.

**Osoba** inteligentna, młoda, umiejąca prowadzić gospodarstwo wiejskie lub miejskie, poszukuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Danielewiczowska № 12 nowy, mieszkania № 1. 1514

**Osoba** młoda, inteligentna, uzdolniona w krawiecczyźnie damskiej, z kilkoletniego zajęcia w zakładach jako nauczycielka, posiada patent rządowy, a także posiada język ruski. Szuka zajęcia w dużych domach prywatnych, gdzie może zająć się wykończeniem wytworniejszych nawet wypraw (i bieliznę). Marszałkowska 113, m. 5, 2-e piętro, róg Złotej, od godz. 3 do 7-ej. 1541

**Leśniczy** zdolny czech, 29 lat, żonaty, poszukuje miejsca jako leśniczy lub strzelec. Obecnie pełni obowiązki leśniczego w największym majątku w guberni Wołyńskiej.—Rekomendacja oraz bardzo chlubne świadectwa, wynagrodzenia żąda rs. 600 rocznie.—Adres: A. A. 150, poste-restante, Sławuta, gub. Wołyńska. 1495

**Młody** człowiek obznajmiony gruntownie z buchalterją i czynnościami kantorowemi, znający język polski, rosyjski, niemiecki i francuzki. Łask. oferty pod lit. W. K.

**Potrzebne** panny zdatne do staników.— Złota № 55, m. 34. 1473

**Geometra,** obznajmiony także z czynnościami komisji włościańskiej, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. — Chmielna 61, m. 8. 1381

**Osoba** wypraktykowana w magazynach bielizny, poszukuje podobnego zajęcia z miejsca. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. J. J. 180. 1390

**Handlowiec** z kaucją rs. 3,000, szuka miejsca inkasenta za małe wynagrodzenie. Łaskawe oferty pod A. W. 3,000, w kantorze Kurjera. 1315

**Osoba** znająca dokładnie krój i szycie na maszynie, pragnie znaleść zajęcie w domu prywatnym lub w magazynie. Wiadomość: ulica Bednarska № 9 nowy, mieszkania № 5. 210

**Potrzebną** jest panna kompletnie uzdolnioa do kroju i upinania sukien zaraz. Krucza № 35, m. 1. 1571

**Potrzebna** bona francuzka lub niemka, na wyjazd do Rosji, a także i młodsza niemka z dobremi świadectwami. Zielna № 25, dom Rosenbluma, mieszk. 7. 1574

**Potrzebne** są panny do kwiatów. Plac Warecki, dom Pocztowy m. № 6, 1589

**Potrzebne** są zaraz panny, od lat 11 do 16, do nauki haftowania dżetem na tiulu, sposobem paryzkim. Wiadomość na Pradze, ulica Targowa № 150, mieszkania № 4, w Bazarze. 1596

**Kuchmistrz** familijny, kompletnie w swojej sztuce wydoskonalony, przytem uczciwy i spokojny człowiek, potrzebny od 1-go Kwietnia, na korzystnych warunkach na wieś. Zgłaszać się listownie pod adresem A. B. stacja poczt. Piątek poste-restante, z podaniem adresu, oraz kopji świadectw. Wymaga się zrobienia próby na miejscu.

**Panny** zupełnie zdolne do staników potrzebuje D. Kurdelska i S-ka. Nowo-Senatorska № 2. 1459

**Młoda** panna, znająca gruntownie muzykę i języki, poszukuje zajęcia. Adresy w kantorze Kurjera Marja 1468

**Gospodyni** wiejskiej, którąby oprócz zajęcia się drobiem, trzodą i oborą, podjęła się gotować dla państwa, poszukuje się tylko z dobremi i wiarogodnemi świadectwami. Zgłaszać się Marszałkowska № 8, do 12 rano i od 5 do 7 wieczorem, u właściciela domu. 1361

**Osoba** inteligentna poszukuje miejsca gospodyni, kasjerki, sklepowej lub do zarządu domem. Wiadomość ulica Twarda № 24 bez litery, mieszk. 8, od frontu. 1437

**„Monter”** mechanik, posiadający wieloletnią praktykę, z gruntowną znajomością swego fachu, oraz mając zaszczytne rekomendacje i świadectwa, jest w możności zadość uczynić wszelkim wymaganiom, tyczącym się jego fachu. Poszukując obecnie jakiegokolwiek bądź zatrudnienia, uprasza osoby interesowane o nadesłanie swych adresów do kantoru pisma niniejszego, pod godłem: „Praca” dla montera. 236

**Potrzebny** jest uczeń do ślusarza. Nowy-Świat № 57. 1569

**Młody** człowiek poszukuje rządztwa domu z kaucją rs. 1,000. Oferty składać w kantorze Kurjera War., pod lit. F. K. 1598

**Panna** służąca i kamerdyner mogą znaleźć zaraz miejsce, wymagają się długoletnie i dobre świadectwa. Wiadomość: Hotel Europejski № 91, od 9 do 11-ej rano. 1627

**Urzędnik** poważnej instytucji, poszukuje zarządu domu, za dopłatą do lokalu, składającego się z 3 pokojów i kuchni. Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „Lokal.” 1603

**Osoba** ze wsi, przyzwoita, poszukuje miejsca do zarządu domem lub opieką nad dziećmi. Nowolipie № 17, mieszk. 2. 1631

**Niańka,** znająca język ruski i niemiecki, poszukuje miejsca. Ulica Boleść № 18, u stróża. 1648

**Potrzebny** jest uczeń. Cukiernia Paravicini, Nowy-Świat № 1. 1672

**Potrzebną** jest panna zdatna do upinania sukien, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Sienna № 4/8, dom Blütha, mieszk. 15. 1675

**Potrzebna** jest panna zdatna do szycia bielizny na maszynie. Żurawia № 33, m. 12.

**Potrzebny** jest rostropny chłopiec umiejący pisać, za utrzymanie i ubranie. Nowy-Świat № 16, mieszkania 4. 1680

**Osoba** z wyższej sfery społecznej, szuka zajęcia na parę godzin dziennie, jako lektorka, lub innego. Wiadomość: Marszałkowska 36, w Czytelni. 1681

**Młody** człowiek, subjekt handlowy, władający językami niemieckim i polskim, znający buchalterję, mogący złożyć gwarancję lub kaucję, poszukuje tu lub na prowincji jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. A. w Kurjerze Warszawskim. 1685

**Młody** człowiek, żonaty, obeznany gruntownie z handlem, posiadający dokładnie język ruski i polski, oraz chlubne świadectwa i rekomendacje: poszukuje zajęcia na buchaltera, kasjera lub innego, na żądanie może złożyć kaucji rs. 1,000. Łaskawe zawiadomienia proszę nadsyłać do niniejszego Kurjera, pod lit. T. F. 1708

**Ogrodnik** kawaler, poszukuje posady w Królestwie albo w Cesarstwie. Ulica Wysoka № 24. 1694

**Osoba** w średnim wieku z Inflandji, żąda miejsca do wdowca i zaopiekowania się dziećmi. E. Dobiecka, Krakowskie-Przedmieście № 61, mieszk. 4 trzecie piętro. 242

**Mężczyzna** wieku lat 30, mogący złożyć kaucji rs. 100, poszukuje zajęcia w sklepie lub składzie. Wiadomość: ulica Sienna № 71, mieszk. № 24. 1692

**Zdolny** mechanik znajdzie zaraz stałe zajęcie w składzie maszyn do szycia. Oferty K. Koperski, Senatorska 22. 1704

**Pożyczając** rs. 1,000 chcę mieć zarząd domu za mieszkanie. Oferty pod lit. E. C. w kantorze Kurjera. 1709

**Kasjerka** z kaucją 300 rs. szuka posady. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy, Dąbrowska. 1714

## Kupno i sprzedaż.

**Fortepian** wiedeński, prawie nowy, modny, do sprzedania. Hoża 30, m. 16, oficyna prawa, 3-e piętro. 1524

**Kupuję** meble starożytne, szale tureckie i francuzkie. Senatorska, plac Resursy Kupieckiej, drugi sklep od rogu. 1327

**Do sprzedania:** sofa, trzy fotele, stół, stolik do kart, oraz utensylja szkolne. Wiadomość: ulica Długa № 18 i 14, mieszkania 14, między godziną 3-cią a 6-tą po południu. 214

**Maszyna** pończosznicza bardzo dobra, do sprzedania. Freta 14, mieszk. 6. 1368

**Kostjum** krakowski bogato wyszyty i dwa stoliki okrągłe do sprzedania. Szpitalna № 1, m. 1. 1565

**Fortepian** fabr. Prombergera zagraniczny palisandrowy, o 7-u oktawach, mało używany, do sprzedania. Leszno № 20, mieszkania № 2. 1599

**Stół** jadalny rozsuwany, tanio sprzedaje. Chmielna 21/31, mieszkania 2. 234

**Do sprzedania** koń młody, lat 7, bez żadnych wad, chodzący w parze i w pojedynce. Wiadomość: ulica Piękna № 5, mieszkania 8. 1584

**W blizkości** stacji Rejowiec kolei Nadwiślańskiej, jest do sprzedania aparat gorzelniany, dawnego systemu, zupełnie nieużywany; tamże jest do sprzedania około 20 tysięcy żelaza, w czem krochmalnia z prasami. Bliższą wiadomość powziąść można listownie pod adresem: Rybczyński w Prasnyszu dla J. K. 1337

**Nadeszło** masło wyborowe, po kop. 45 funt. Widok № 5. 1463

**Fortepian** Hoffera, krótki, do sprzedania, za rs. 250. Elektoralna 19, m. 16. 1457

**Kupuje** książki polskie, francuzkie, obrazy, sztychy, miniatury, porcelanę, kryształy, bronzy, pasy polskie, makaty, dywany, zegary, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, księgarnia B. Bolcewicza, Saski-Plac № 5. 1306

**Mufka** tumakowa nowa; mufka z kołnierzem, z lisów niebieskich, jest do sprzedania. Ulica Podwal № 2, nowy 4, mieszkania 13. 1451

**Do sprzedania** garniturek mebli, tanio. Ogrodowa 11, mieszk. 6. 1464

**Do sprzedania** łóżko (antique), masiv machoniowe, inkrustowane, z materacem sprężynowym, kryty włosem, za rs. 100, fotel wyplatany na kółkach, dla chorego i waterklozet; także fortepian fabryki Małeckiego dobry, nowy, do wynajęcia za rs. 10 miesięcznie. Wiadomość: ulica Jerozolimska № 63 nowy, stróż wskaże. 1518

**Mebli** parę garniturów tanio, kredens dębowy urzędowej roboty. Leszno № 15, u tapicera. 1507

**Masło** młode i solone dostać można: Nowogrodzka 3, mieszk. 14. 1487

**Maszyna** do szycia ręczna w bardzo dobrym stanie, oraz cytra, są do sprzedania. Bednarska № 23 nowy, m. 9. 1491

**Kredens** orzechowy jest do sprzedania, za rs. 40, przy ulicy Wspólnej, pod № 28 stary, wiadomość u stróża. 1513

**Wyprzedaż** karczków szydełkowych, dywany nad łóżka. Śliska 54/40, mieszk. 13, lewa oficyna. 1539

**Fortepian** wiedeński rs. 130, żardinierka do kwiatów rs. 15, kanarki młode. Leszno № 39, mieszkania 8. 1545

**Fortepian** Kralla i inne rzeczy do sprzedania. Chmielna № 82, m. 1. 1511

**Zakład** introligatorski od kilku lat egzystujący jest do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka № 15, u introligatora. 1291

**Czapki** mundurowe, oficerskie, pocztowe, telegraficzne, cywilne, liberyjne i fantazyjne, przyjmuje się na zamówienia po cenach nizkich, we własnym warsztacie W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 139. 137

**Fortepian** fabryki Małeckiego palisandrowy, mało używany i 2 lampy ozdobne do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 27 nowy, na dole, od frontu, m. № 1, widzieć go można od godziny 11-ej rano do 3-ej po południu. 1329

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania fortepian, meble, sprzęty. Mokotowska 14. 1445

**Do sprzedania** 2 suknie używane, brązowa atłasowa i żandarm wełniana po rs. 8. Wiadomość ulica Nowomiejska (dawniej Gołębia) № 17, mieszkania № 8. 1450

**Antykwarjusz** Makow, Solna 18. Poleca meble starożytne, porcelanę, obrazy i sztychy. 801

**Kupuję** fortepian lub pianino używane. — Hoża № 7, m. 45. 163

**23 kopiejek** garniec najlepszej nafty Braci Nobel, z rabatem dla biorących na garnce jedenastym bezpłatnie, w składzie farb J. Adamskiego, Marszałkowska № 30, (nowy 112), wprost wodociągu. 1175

**Do sprzedania** suknia ślubna atłasowa biała, raz użyta, nic nie zniszczona, na osobę wysoką. Hoża № 13, mieszk. 26. 1197

**Fortepian** o 7-u uktawach, z blatem metalowym, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Świętokrzyzka 3, m. 8. 1283

**Do sprzedania** z powodu wyjazdu mahoniowa kanapa, dwa fotele, szaragi, cynkowa wanna, lampa, biurko, maszynka do szycia. Hoża 5, m. 25. 1152

**Fortepian** z blatem metalowym i 4 szprejcami, za rs. 230 do sprzedania. Nowy-Świat 7, mieszkania 29, u p. Florjanowicza, od 4—7. 1421

**Księgozbiór** do sprzedania tanio. Freta № 20, mieszkania 6. 203

**Kanauz** jedwabny na suknie, chustki angorskie jedwabne i tureckie, w składzie dywanów „Wschód.” Mazowiecka 16, w podwórzu. 212

**Meble** b. tanio, mało używane, garnitury: czarny, orzechowy, ottomana, szeslong, sofa, łóżka nowe, po cenach bardzo nizkich. Magazyn mebli, Chmielna 3, róg Nowego-Świata. 1146

**Fortepian** w dobrym stanie, plac Grzybowski przy kościele № 3, u Piaseckiego.

**Meble** po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach Krakowskie-Przedmieście 2, naprzeciw Kopernika. 1597

**Masło** śmietankowe wyborowe, śmietana i sery. Aleje Jerozolimskie 80, mieszk. 2.

**Mleko** z 8 krów codziennie odstawiane do Warszawy, do sprzedania. Wiadomość: Miodowa 17, mieszk. № 28. 1570

**Chomont** do pojedynki czarny, mało używany, roboty Brandstetera, do sprzedania za rs. 35. Włodzimierska № 16, u stangreta Stefana, w godzinach od 8—10 rano. 1577

**Do sprzedania:** garniturek cały kryty brązową wełną, składający się z kanapki, 4-ch fotelików i stołu, do tego 3 portjery, za rs. 35. Elektoralna 43, m. 1. 233

**Paka** podróżna do fortepianu jest do sprzedania. Wiadomość u stróża domu № 11 Krakowskie-Przedmieście. 1354

**Sanki** rozmaite, tanio a dobre, sprzedaje fabryka. Długa № 16. 869

**Do sprzedania:** suknie paryzkie mało używane. Senatorska, plac Resursy Kupieckiej, drugi sklep od rogu [illegible]

**Fortepian** wiedeński, inkrustowany, krótki piękny w tonie, jest do sprzedania. Przyjmuję strojenia i reperację A. Gruszczyński Nowy-Świat № 9. 1461

**Koń** wierzchowy, ogier czystej krwi arabskiej, lat 6, z rodowodem; klacz kareciana 5 werszków, lat 5, z rodowodem; sanki małe parokonne, prawie nowe, zdatne i na wieś bryczka jednokonna używana, szleje wołyńskie całe skórzane, para chomont roboczych tanio sprzedaje się. Jerozolimska № 68, u stróża. 914

**Ogier** rasowy młody z attestatem, do sprzedania. Przejazd, b. pałac Mostowski, spytać stajennego Snietkowa. 1436

**Kanarki** wybornie śpiewające, samce, samice, klatki, oraz skrzypce stare, tanio Krakowskie-Przedmieście 7, m. 6. 1256

**Jeszcze** jest część futer na sprzedaż po zwiniętym magazynie, Plac Teatralny № 7, jako to: salopy damskie, rozmaite męzkie, skóry: elki męzkie, niebieskie lisy, szopy, piżmowce, błam lisów, garnitury damskie, kołnierze niedźwiedzie do liberji, żyrandol piękny. Nowolipki 46, mieszkania 2; wszystko niżej kosztu. 119

**Tanio** do sprzedania! Zegary staroświeckie i kandelabry bronzowe, u zegarmistrza, Leszno 39. 1449

**Najlepsze!** wystałe piwo lagrowe od 8 kp. butelka. Sprzedaż na miejscu. Hoża № 5, wejście z bramy. 1502

**Z powodu** wyjazdu sprzedają się różne meble i kwiaty. Róg ulicy Róż i Koszykowej № 14, na dole. 1456

**Do sprzedania** sznajdmaszyna nowa i maszyny introligatorskie. Wiadomość: ulica Mylna № 7. 1516

**Najtaniej** sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Obstalunki i reperacje spiesznie i tanio. 8

**Meble** garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, ozdobny, urządzenie jadalnego pokoju, oraz lustra, firanki i inne meble, z kilku pokojów, tanio do sprzedania na Chmielnej, w pałacu № 32 nowy, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 1607

**Z powodu** przeprowadzki, do sprzedania: krowa, szopy, nowe jesionowe biurko, komoda i różne używane rzeczy, w Cytadeli, wprost nowej bramy, domu № 4. 1610

**Suknia** balowa, raz użyta, wartości sto rs., sprzedaje się za 40 rs. Bracka 26, sklep lamp. 1635

**Meble** do sprzedania, całkowite urządzenie ośmiu pokojów razem lub częściowo, oraz luster, żyrandol, trema, regulator, serwis, firanki, za bardzo przystępną cenę. Marszałkowska № 111, mieszkania 16, pierwsze piętro, pomiędzy Złotą i Chmielną. 1628

**Meble:** garnitur czarny z pozłacanemi rzeźbami, utrechtem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, ottomana, szeslongi i różne meble tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu Św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 47

**Dywany** angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, serwety, chodniki, a także

**Kobierce** oryginalne tureckie, perskie, bucharskie, uralskie, tanie, kanauz, festy, tamże

**Dywany** á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, oraz

**Kołdry,** dery, pleidy i t. p., wybór wielki! kretony „Zawiercie,” „najlepiej kupić” w składzie głównym Giełżyńskiego. Warszawa, Marszałkowska № 137. — PP. handlującym rabat! 7

**Za bezcen** są do sprzedania meble z 6-u pokojów, wykwintne i skromne. Zielna № 11, nowy 19, mieszk. 4. 1340

**Meble:** kompletne urządzenie 6-u pokojów garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, toaleta, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stoliki do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki. — Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszk. 3. 1470

**Do sprzedania** suknia niebieska i zielona, kapelusz aksamitny i palto. Ul. Nowy-Świat 68/62, mieszk. 8. 1710

**Kupuję!** srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 59/61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 16 kop. 50, reperaaje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 240

**Suknia** jedwabna, olive, z pierwszorzędnego magazynu i kremowa kretonowa, raz używane, z powodu żałoby za połowę ceny do sprzedania u rządcy domu, Senatorska 32. 241

**Bryczka,** zdatna na wieś, do sprzedania Wiadomość u stróża, Nowy-Świat № 1.

**Do sprzedania** tanio różne meble i ładne lustra. Chmielna № 10/4, m. 15. 1687

**Pianino** paryzkie za przystępną cenę do sprzedania Chłodna № 32, m. 13. 1691

**Nożyce** introligatorskie do biletów wizytowych, tanio. Nowy-Świat № 5, w oficynie na lewo, 1-e piętro, od 9 do 11 rano.

**Z powodu** nagłego wyjazdu do sprzedania nowe pianino zagraniczne za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Włodzimierska № 1325B/2 m. № 6. 1697

**Sprzedaje** się zupełne urządzenie gazowe do oświetlenia trzech pokojów z przyrządem do gotowania kawy. Cytadela № domu 4, na 1-em piętrze. 1699

**Kredens** dębowy do sprzedania. Ulica Grzybowska № 32, stróż wskaże. 1701

**Fortepian** sprzedaję ratami, wydzierżawiam, warunki dogodne. Hoża 7, m. 45.

## Interesa handl. i majątk.

**Handel** kolonjalny dobrze procentujący z powodu słabości właścicielki do sprzedania zaraz na korzystnych warunkach. Wiadomość w mleczarni, ulica Niecała № 3.

**Do interesu** bardzo korzystnego potrzebny wspólnik lub wspólniczka, z kapitałem rs. 300 do 400. Chmielna 68 nowy, m. 1.

**Rs. 25,000** po Towarzystwie, potrzebne na spłatę w Lutym, na dom w środku miasta, bez pośrednictwa. Chmielna 12, mieszkania 22. 592

**Majątek** ziemski blizko Warszawy, do zamiany na majątek ziemski gubernij zachodnich. Leszno № 47, u Katza. 1236

**Magle** do sprzedania przy ulicy Włodzimierskiej 16. 725

**Plac** od 3-ch ulic frontem, w blizkości ulicy Marszałkowskiej i muzeum pszczelniczego, powierzchni około łokci □ 5,000 lub więcej, z drzewami owocowemi do sprzedania w całości lub częściowo. Ulica Piękna № 45, mieszkania 1. 1322

**Folwark** do sprzedania w powiecie Rawskim, od Skierniewic 3 mile, ziemi ornej morgów 188, w tem łąk dwukośnych mórg 15, budynki murowane w dobrym stanie, mieszkalny dom w ogrodzie owocowym, okolica śliczna, żyta zasiano morgów 65, warunki kupna dogodne. Wiadomość pocztą przez Rawę w Rokszycach. A. Kampanowski. 817

**Z powodu** wyjazdu jest do odstąpienia szynk, przy ul. Chmielnej pod № 12. 1476

**Rs. 2,000** potrzebne na dobry procent, przy pewnej gwarancji. Oferty pod lit. K. R. S., składać w kantorze Kurjera. 1479

**Sklep** wiktuałów dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Wilcza № 24. 228

**Sklep** dystrybucyjno-wiktuałowy jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w traktjerni, ulica Piwna № 42. 1522

**Kawiarnia** do sprzedania.. Wiadomość w kiosku, na Placu św. Aleksandra. 227

**Magle** do sprzedania, w dobrym stanie. Ulica Niecała № 6. 1548

**Obszerny** sklep dystrybucyjno-galanteryjny, istniejący w temże miejscu lat 20, wraz z mieszkaniem i towarem lub bez, każdego czasu do odstąpienia. Ulica Podwale róg Kapitulnej № 11. 1239

**Do wydzierżawienia** dobra Sadowiec w powiecie Wieluńskim. Bliższa wiadomość u właściciela dóbr Działoszyna. 1235

**Do wydzierżawienia** dobra Lipnik w powiecie Wieluńskim. Bliższa wiadomość u właściciela dóbr Działoszyna. 1234

**Plac** do sprzedania, bez gotówki, przy ulicy Pięknej, w pobliżu Alei Ujazdowskiej i obok Doliny Szwajcarskiej, 50 łokci frontu z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu. Wiadomość w składzie szkła J. Konarzewskiego (dawniej K. Cybulskiego). Marszałkowska 142/54. 1398

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 1070

**Rs. 1,000** lub 5,000 na hypotekę domu murowanego lub drewnianego. Wiadomość ulica Kościelna 16, mieszkania 16. 205

**Na dogodnych** warunkach jest do odstąpienia w środku miasta położony, handel win i towarów kolonjalnych z towarem lub bez. Wiadomość w mieszkaniu Ignacego Górskiego, Bednarska 31, m. 29, od godziny 9 do 10 rano i od 5 do 7 po południu. 204

**Sklep** wiktuałów dobrze procentujący, do sprzedania w każdym czasie. Plac Witkowskiego № 3. 1444

**Kawiarnia** do sprzedania. Wiadomość: ul. Świętojańska № 8. 1493

**Sklep** spożywczo-produktowy i dystrybucyjny, do skprzedania zaraz, przy pryncypalnej ulicy, komorne tanie, od kilku lat egzystujący. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 64 nowy, składzie win pana Borzęckiego. 152

**Dobra** ziemskie, odległe od kolei Dąbrowskiej 2 mile, od kolei Wiedeńskiej 3 mile, przestrzeni 25 włók, bez służebności, w tem 3 włóki łąk, w wysokiej kulturze. przy kompletnych inwentarzach żywych i martwych, budynkach murowanych, pałacyk murowany, do sprzedania, z małemi długami, za gotówkę, lub do zamiany na dom odpowiedni.—Wiadomość: Karmelicka № 16, mieszkania 2, między 2 a 4-tą. 1557

**Pogrzebowy** zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1

**Żądaną** jest pożyczka rs 2,500, na pierwszy numer hypoteki kolonji pod Warszawą, rozległości 3½ włoki, na lat dwa, gwarancja i procent pewny. Adresy zostawiać w handlu win p. Gout, Nowy-Świat 37/39 nowy, bez pośrednictwa. 231

**Suma** rs. 16,000 mieszcząca się w mniejszej połowie szacunku, na dużych dobrach, jest do zamiany na folwark, włók około 6—8, lub nieruchomość w Warszawie, lub mieście gubernjalnem. Reflektanci złożą pod lit. M. 15 w kantorze Kurjera Warszawskiego. 1587

**Potrzebne** zaraz rs. 300, na spłatę miesięczną po rs. 50, od czego 18% i pewna gwarancja. Adres: „Walery" w kantorze Kurjera Warsz. 1405

**Dystrybucja** od 10-u lat egzystująca z mieszkaniem, jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Bednarska 31 nowy. 195

**Majątek** ziemski włók 26, z bardzo pięknym domem mieszkalnym, od Warszawy odległy 20 minut koleją, do sprzeżania lub zamiany na dom bez długów. Wiadomość: Marszałkowska 8, u właściciela domu, od 5 do 7 wieczór. 1362

**Potrzebna** jest summa rs. 7,000 na 1-y numer hypoteki nieruchomości miejskiej. Wiadomość: Żelazna № 27, m. 5, od 4-tej do 6-tej po południu. 1417

**Dla przemysłowców.** Wspólnik czynny, do interesu przemysłowo-fabrycznego, egzystującego przeszło 50 lat, z kapitałem rs. 10,000 do 15,000, poszukuje się. Oferty w Biurze Ogłoszeń, Senatorska, pod wyrazem „Przemysł." 206

**Zaraz** do odstąpienia sklep korzenny z całem (b. gustownem) urządzeniem, w miejscu b. ruchliwem, za kilkaset rubli. Bagno, № 2, dom p. Polakiewicza. 1443

**Dystrybucja** dobrze procentująca z towarem lub bez, do sprzedania. Nowy-Świat № 1 domu. 1430

**Piekarnia** do odstąpienia, z kompletnem urządzeniem, inwentarzem, pięćdziesięciu kilku gospodami, ⅓ szacunku może pozostać przy interesie z procentem i terminem umówionym. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18/26, pod W. U. 180

**Magle** do sprzedania, klientela wyrobiona. Krakowskie-Przedmieście 79. 1490

**Domek** w dobrym stanie pragnę kupić, bez pośrednictwa, w Warszawie, z gotówką rs. 6,000. na dogodnych warunkach. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. A. Ż. 6,000.

**Dzierżawa,** kilkanaście włók, Gostyńskie, warunki dogodne. Chmielna 16, m. 7. 1546

**Potrzebny** jest wspólnik na zakład tranu i smarowidła, na bardzo korzystnych warunkach, ulica Karolkowa № 14, do Jana Myślińskiego. 1367

**Poszukuje** się wspólniczki, panny lub wdowy, z kapitałem 8 do 10,000 rubli, do interesu dobrze procentującego. Adres: O. N. poste-restante Warszawa. 1352

**Z powodu** interesów familijnych, jest do sprzedania fabryka pierników ze sklepem, za rs. 400, elegancko urządzona, z towarem, może prowadzić nie fachowiec. Wiadomość: J. Tomczak, piernikarz w Radomiu. 1617

**Korzystny** interes, zaopatrzony w świeże towary, jest do odstąpienia, kapitał potrzebny do 9,000 rs. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod № 9,000. 1682

**Fabryka** pierników jest do odstąpienia ze sklepem elegancko urządzonym, za 400 rubli, w ruchliwem mieście bez konkurencji, może prowadzić nie fachowiec. Wiadomość: Tamka № 29, mieszk. 9. 1618

**Pałacyk,** 3 włóki lasu, w hygienicz. położeniu pod Warszawą, do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Wiadomość Marszałkowska 54, m. 19, od godz. 3—5. 1684

**Handel** win i towarów kolonjalnych przy ulicy pryncypalnej, jest do sprzedania.—Życzący nabyć, pozostawią oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego. pod lit. Z. Z. 10.

**Szkoła** prywatna 4-klasowa filologiczna, do odstąpienia zaraz lub z końcem roku szkolnego. Bliższą wiadomość powziąć można w mieszkaniu Ignacego Górskiego. Bednarska № 31, mieszkania 29, od godziny 9 do 10-tej rano i od 5 do 7-mej po południu. 238

**Kawiarnia** do sprzedania, z dobrem powodzeniem za rs. 150. Wiadomość Dzielna № 21, litera A, mieszk. 7, od 12-tej do 2-ej po południu. 239

**Wspólnik** najmniej z 600 rublami, potrzebny do kantoru loterji, Marszałkowska 94, w dystrybucji. 1695

**Z powodu** słabości jest do sprzedania restauracia w dobrym punkcie. Wiadomość ulica Krochmalna № 3. 1706

**Sklep** wiktuałów jest do sprzedania, z całem urządzeniem i towarem. Ul. Śliska № 11 nowy. 1718

**Rs. 7,000** do ulokowania na 1-szy numer po towarzystwie w Warszawie, bez pośrednictwa. Grzybowska 39, m. 11. 1715

## Lokale.

**Do wynajęcia** od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna, za rs. 350 rocznie.—Oraz 2 pokoje kawalerskie, każdy z osobnem wejściem frontowemi schodami, nie drogo, stróż wskaże. 157

**Sklep** obszerny z dwoma oknami wystawowemi, od lat 4-ch zajmowany na handel wędlin, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

**Lokal** obszerny zdatny na restaurację lub inny proceder. do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., obok kolumny Zygmunta, Podwale № 4. 1045

**Tani** pokój dla osoby dającej lekcje. Królewska 3, m. 16. 1651

**Pokój** wygodny dla panny, wdowy, lub kawalera moralnego, z usługą. Chmielna, domu 29, mieszkania 7. 1669

**Do wynajęcia** dwa duże i ładne pokoje, od frontu. mogą być i pojedyńczo, z meblami i usługą, na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska № 105, mieszkania 6. 218

**Poszukuje** się przyzwoitej osoby do wspólnego pokoju. Wiadomość: Dzielna № 14, mieszkania 3. 1485

**Pokój** na pierwszem piętrze do wynajęcia w każdym czasie. Sienna № 33. 1460

**Salon** z pokojem, umeblowane, przy familji. Chmielna 16, m. 7. 1547

**Na kantor** handlowy, lub mieszkanie prywatne, do wynajęcia zaraz cztery pokoje, z dwoma wejściami. Nowolipie № 17, wprost Skweru. 222

**Piekarnia,** oraz małe lokale do najęcia. Ulica Źródłowa 8, kilkadziesiąt kroków od Krakowskiego-Przedmieścia. 1528

**Sklep** z bielizną, o dwóch oknach wystawowych, do odnajęcia zaraz, z urządzeniem lub bez takowego, przy jednej z pryncypalnych ulic położony. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 223

**Pokoik** oddzielny. dla dwóch przyzwoitych panien, pracujących za domem. Przejazd № 9, mieszkania 24. 1401

**Potrzebny** od Kwietnia lub Lipca w okolicy Placu Bankowego lokal tani, na pracownię, złożony z 3 pokojów i wozowni—jakoteż na mieszkanie 2 lub 3 pokoje z kuchnią, w zdrowych warunkach. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod „Fabryka." 1416

**Do wynajęcia** w każdym czasie do 1-go Kwietnia 1886 r. sklep, na ulicy Senatorskiej. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18/26. 210

**Nowy-Świat** № 46. Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. na parterze w oficynie 5 pokojów z ogrodem, przedpokój, kuchnia, pralnia i suteryna dla służby, zlewy i wodociągi zaprowadzone. Wiadomość u właściciela domu. 1448

**Mieszkanie** można znaleźć przy familji dla pojedynczych osób. Ulica Nowy-Świat № 8, drugie piętro, m. № 39. 1556

**Od 1 Lutego** do wynajęcia pokój przy familji dla pojedynczej przyzwoitej osoby, ze wspólnym przedpokojem. Marszałkowska 105, mieszk. 8. 1550

**Pokój** z usługą i meblami. Tamka № 9, mieszkania 7. 1422

**Z powodu** wyjazdu do wynajęcia w każdym czasie, na 1-em piętrze od frontu, z osobnem wejściem, dwa i trzy pokoje umeblowane z pianinem, lub cztery pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia. Wspólna № 28n, mieszkania 1, stróż wskaże. 1467

**Od 1-go** Lutego do wynajęcia pokój osobny. Mazowiecka 1, m. 4. 1534

**Lokal** obszerny—7, 10 pokojów, z pięknem wejściem, obszernym przedpokojem, 6 okien wystawowych, frontowych, 1-e piętro, odpowiedni na zakład handlowy, biuro, mieszkanie prywatne do najęcia zaraz lub od Kwietnia. Nowy-Świat 38. Tamże lokale piękne, dla pojedyńczych osób. 114

**Sklep** z 10-pokojami w ciągu i 7-ma wejściami do najęcia. Wiad.: Nowy-Świat 38, u właściciela. 115

**Pokój** oddzielny z przedpokojem, przy ulicy Złotej № 2. 1693

**Do wynajęcia** w każdym czasie przy familji pokój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem; tamże udzielają się lekcje na fortepianie, za umiarkowaną cenę. Hoża 7, mieszkania 29. 1700

**2 pokoje,** przedpokój, kuchnia, do wynajęcia każdego czasu. Ul. Śliska № 18.

**Do wynajęcia** każdego czasu izby warsztatowe z gotową siłą parową, wozownie, stajnie i place na składy. Wiadomość na miejscu, Dobra 16. 1690

**Od 1-go** Kwietnia potrzebny jest lokal, składający się z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-em lub 2-em piętrze, z porządnem wejściem, w miejscowościach około Zielonego placu, Złotej, Chmielnej, Bielańskiej lub Królewskiej ulicy, za cenę około rs. 300. Interesowani raczą składać adresy w kantorze Kurjera, pod lit. K. Z. I. 1686

**Pokój** o 2-ch oknach, na parterze, z opałem i usługą, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej № 9. 1689

**Zielony** plac 3. Dwa mieszkania obszerne, do wynajęcia na 1-em i na 2-em piętrze od frontu. Tamże karetka dwuosobowa do sprzedania. Stróż wskaże. 1673

## Doniesienia rozmaite.

**Kościelne** ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo-rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

**Zamówienia** na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1. 2. 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach: S. Kędzierskiego, ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam. — S. Kędzierski. 972

**Fabrykant** obuwia odpowiedzialny, który by mógł się podjąć ciągłej dostawy znacznych partji obuwia, tak męzkiego jak damskiego, dobrej roboty, na eksport do Cesarstwa. zechce się zgłosić do kantoru M. Parzelski. Kiersz i S-ka. Orla № 4, w godzinach między 5-tą a 7-mą wieczorem. 1588

**Opakowanie** mebli, fortepianów tanio, solidnie. Zakład opakowań, Maków. Solna 18.

**Fartuchy** gospodarskie ozdobne i dziecinne. oraz wszelkie szycie na maszynie.—Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 5

**Salon** i pokój z oddzielnem wejściem i przedpokojem, umeblowane, na 1-em piętrze od frontu, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Marszałkowska № 119, u budowniczego. Tamże suknia jedwabna mieniąca nowa do sprzedania. 1426

**Fartuszki.** sukienki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek, oraz krawieczyznę, przyjmuje się w składzie koronek ruskich. Leszno 27, mieszkania 21, dawniej Senatorska 4. 62

**W pracowni** sukien W. Gartkiewicz wykończają się suknie balowe i wieczorowe, podług ostatnich żurnali, również przyjmuje do odświeżania. Ulica Marszałkowska № 145. 745

**Obiady** prywatne, smaczne, zdrowe i tanie. Bracka 6, m. 10. 945

**Na wieczorki,** bale, wesela, zamówienia przyjmuję. Nowolipie 30, m. 53. 1299

**A. Włodkowski.** Czysta 8. Otrzymał znaczny transport dywanów perskich, w najrozmaitszych gatunkach; pomiędzy innemi dywany staro-perskie, bardzo dziś poszukiwane. Ceny nadzwyczaj przystępne. 221

**Karnawałowe** pończochy kop. 25, nadrabianie 30, skarpetki 28. Marszałkowska 139

**Tanio!** przyjmuję wszelką krawieczyznę, szuby, suknie i dziecinną. Wilcza 6/8.

**Kwity** lombardowe kupuję na dogodnych warunkach. Solna 10, m. 10. 1717

**Egzercytować** się można, na dobrym fortepianie. Czysta 6, m. 24. 1707

**Bukowska** akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 1198

**Chłopczyk** miesięczny do wzięcia na własność. Tamka 23. Andrzej Rychter. 1705

**Dnia** 29 b. m., zginął pies Dog Ulmski, moręgowaty z odmianami białemi, koniec nosa różowy, wabi się „Trezor." Kto go odprowadzi na ulicę Nowogrodzką 23, do właściciela domu, otrzyma nagrodę. Przywłaszczyciel pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 1674

**Zaginął** wyżeł kasztanowaty, z obrożą i numerem policyjnym 99. Odprowadzić: Podwal № 3, do stróża. 1642

**Mops** rasy angielskiej zginął 27-go b. m. Proszę odprowadzić na ulicę Bagno 2A, mieszk. 15, za nagrodą. Nieprawy posiadacz sądownie odpowiadać będzie. 1568

**Mopsiczka** roczna zginęła, uczciwy znalazca oddając ją na Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszk. 6, otrzyma stosowną nagrodę. 1575

**5 rubli** nagrody. 24 Stycznia zginął piesek „Mops," młody, szary, z oberżniętemi uszami, na prawe ślepie ślepy. wabi się Muszka, kto odprowadzi na ulicę Kruczą № 35, mieszk. № 2, otrzyma powyższą nagrodę.

W drukarni Kurjera warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 19 (31) Января 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.